



WIELKOPOLSKI

POZNAN
CZWARTEK
15
MAJA
1969

Wydanie AB
Nr 114 (7849)
Rok wyd. XXV
Cena 50 gr

Przedwyborcza dyskusja w Wielkopolsce nad dorobkiem i programem

Spotkania kandydatów na posłów i radnych w powiatach Koło, Pleszew, Turek, Konin

Podobnie jak w całym kraju w Wielkopolsce odbywają się liczne spotkania kandydatów na posłów i radnych z wyborcami. Podczas spotkań omawiane są założenia programu wyborczego FJN i zgłaszane liczne postulaty. Oto relacje naszych sprawozdawców z wczorajszych spotkań z wyborcami.

Kopalnia Adamów, wieś Dobra w pow. Turek, Wytwórnia Sprzętu Komunikacyjnego w miejscowości Winiary w pow. kaliskim, Stacja Hodowli Róślin w Straszówku, PGR Mehowo i Grzegorzew w pow. kaliskim — oto miejscowości i środowiska, które odwiedził już kandydat na posła do Sejmu z okręgu kaliskiego, kierownik Wydziału Rolnego KC PZPR Eugeniusz Mazurkiewicz.

Wczoraj uczestniczyliśmy w spotkaniu E. Mazurkiewicza ze służbą rolną i pracownikami instytucji związanych z rolnictwem pow. kołskiego, które odbyło się w sali Domu Ludowego w Kościelcu.

Pierwsza w Polsce

Transfuzja krwi płodu w łonie matki

Pierwsza w Polsce transfuzja krwi płodu przeprowadzona jeszcze w łonie matki uratowała życie dziecka. Zabieg ten przeprowadzony został przez zespół lekarzy z Kliniki Ginekologiczno-Położniczej i Oddziału Noworodków Studium Doskonalenia Lekarzy w Warszawie, przy współpracy z Zakładem Radiologii i Instytutem Hematologii.

W 17 dni po transfuzji wykonano cesarskie cięcie i 4 dalsze transfuzje wymiennej krwi u noworodka. Urodzona dziewczynka ma już blisko miesiąc. Stan jej zdrowia jest dobry, po zostaje jednak nadal jeszcze w klinice pod opieką lekarzy.

Transfuzja krwi płodu w łonie matki jest zabiegiem wysoce skomplikowanym, stosowanym tylko w niektórych ośrodkach medycznych w świecie. Zabieg ten ma miejsce w przypadkach konfliktu serologicznego, zagrażającego życiu dziecka jeszcze przed urodzeniem. Stopień tego zagrożenia można obecnie dość dokładnie określić za pomocą specjalnych metod badania wód płodowych. Przeprowadzone badania u pacjentki (34-letniej A. J. z woj. rzeszowskiego) — wykazały bezpośrednie zagrożenie życia dziecka. (PAP)

Przedstawiciele władz strażyactwa u M. Mocza

Zastępca członka Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Mieczysław Moczarski przyjął w środę przedstawicieli władz naczelnych strażyactwa ochotniczego i zawodowego. W czasie spotkania prezes ZG Związku Ochotniczych Straży Pożarnych — Marian Domagała i komendant główny Straży Pożarnych — płk. Zygmunt Jarosz poinformowali o przedsięwzięciach organów ochrony przeciwpożarowych dla lepszego zabezpieczenia całej gospodarki narodowej — a zwłaszcza przez myśli i rolnictwa — przed pożarami oraz przedstawili program tegorocznych obchodów tradycyjnego „Dnia Strażaka”. (PAP)

Już samo miejsce spotkania w nowoczesnym osiedlu rolniczym (Technikum Hodowlane wraz z internatem, Stacja Oczyszczania, Zakład Unasienniania Zwierząt, inwestycje PZGS) narzucały temat dyskusji.

Zagałę ją z-ca przewodniczącego Prezydium PRN J. Sakwa, informując o najważniejszych zamierzeniach powiatowego programu wyborczego.

W dyskusji zastanawiano się, co i jak czynić należy, by stawiane do dyspozycji rolnictwa środki produkcji przyniosły możliwie największe efekty. Wiele uwagi poświęcono sprawom wychowania. Postulowano m. in., aby zatrudnić się o lepsze formy i treści pracy klubów-kawiarń, aby zakładać wypożyczalnie sprzętu sportowo-turystycznego oraz tworzyć społeczne ogniska muzyczne dla młodzieży. Poruszano także niektóre bolączki pracy zawodowej służby rolnej.

W dyskusji zabrał głos E. Mazurkiewicz, ustosunkowując się do poruszanych spraw. Omówił też najważniejsze zagadnienia ogólnopolskiego programu wyborczego FJN oraz

Posiedzenie amerykańskiej Rady Bezpieczeństwa

Prezydent USA Nixon zwołał w czwartek posiedzenie swojego ścisłego gabinetu i krajowej Rady Bezpieczeństwa. Było to pierwsze tego rodzaju posiedzenie od czasu objęcia przez Nixona władzy. Narada dotyczyła całokształtu polityki międzynarodowej Stanów Zjednoczonych. (PAP)

Kolejne spotkanie „czterech” w sprawie Bliskiego Wschodu

Podróże wysłannika Nasera ♦ Strzały nad Kanalem Sueskim i Jordanem ♦ Aktywność partyzantów

Reprezentanci czterech wielkich mocarstw spotkali się po raz ósmy we wtorek wieczorem w Nowym Jorku, tym razem w siedzibie delegacji amerykańskiej. W dalszym ciągu przebieg prac zarówno czterech ambasadorów jak i specjalnej grupy roboczej otoczony jest głęboką tajemnicą.

Następne spotkanie — w przyszłym tygodniu — odbędzie się w siedzibie przedstawicieli Francji.

Hassan Sabri el-Choly osobiście przedstawiciel prezydenta Nasera udał się w środę do Maroka — oświadczone oficjalnie w Kairze.

El-Choly spotka się w Rabacie z królem Hasanem II i przekaze mu list od szefa państwa egipskiego. Egipski dyplomata uda się następnie do Algieru z analogiczną misją. Spotka się on tam z prezydentem Huari Bumediem.

niektóre problemy sytuacji międzynarodowej. (fb)

Kandydaci na posłów do Sejmu PRL 60 Okręgu Wyborczego spędzili cały dzień w Pleszewie. W spotkaniach z ludnością uczestniczyli: zastępca członka KC PZPR dowódca wojsk lotniczych gen. dyw. pilot Jan Raczkowski, przewodniczący WKZZ — J. Mroczek, T. Makowski, W. Stacho wiak, P. Dolata, B. Dobrzycki, W. Jagodziński, L. Sucholomski oraz kandydaci na radnych WRN — C. Mazurek i A. Marcinia.

Wczorajszą rozmowę ze społeczeństwem powiatu pleszewskiego zakończył na str. 2

XXII Wyścig Pokoju

Podwójny sukces reprezentantów NRD

Kolarze — uczestnicy XXII Wyścigu Pokoju rozegrali wczoraj dwa etapy. Pierwszy — była to indywidualna jazda na czas — prowadził z Łodzi do Piotrkowa Trybunalskiego, zaś drugi już ze wspólnego startu z Piotrkowa do Gliwic. Oba etapy zakończyły się generalnym sukcesem kolarzy NRD, którzy odebrali Polakom błękitne koszulki liderów.

Trzeci etap tegorocznego WP prowadził z Łodzi do Piotrkowa Trybunalskiego i miał długość 42 km. 96 kolarzy starowało indywidualnie co minutę. Najlepszymi na etapie „prawdy” okazali się kolarze NRD. Wygrał Axel Peschel przed swoim rodakiem Daehne. Polacy Jan Magiera i Andrzej Bławdzin zajęli trzecią i czwartą pozycję.

Po półtoragodzinnym odpoczynku kolarze wystartowali do czwartego etapu prowadzącego z Piotrkowa do Gliwic

29 mln. ton stali z huty im. Lenina

Blisko 29 mln. ton stali wyprodukowała już — od momentu uruchomienia — huta im. Lenina. Jest to — jak oświadczył naczelny dyrektor kombinatu mgr inż. Bohdan Kolomyjski — więcej niż wyprodukowała produkcja wszystkich hut międzywojennego 20-lecia w Polsce. Podkrakowski kombinat, który w roku przyszedł obchodzić będzie 20-lecie swego istnienia daje już dziś 50,8 proc. krajowej produkcji żelaza, 40 proc. stali i 36 proc. wyrobów walcowanych.

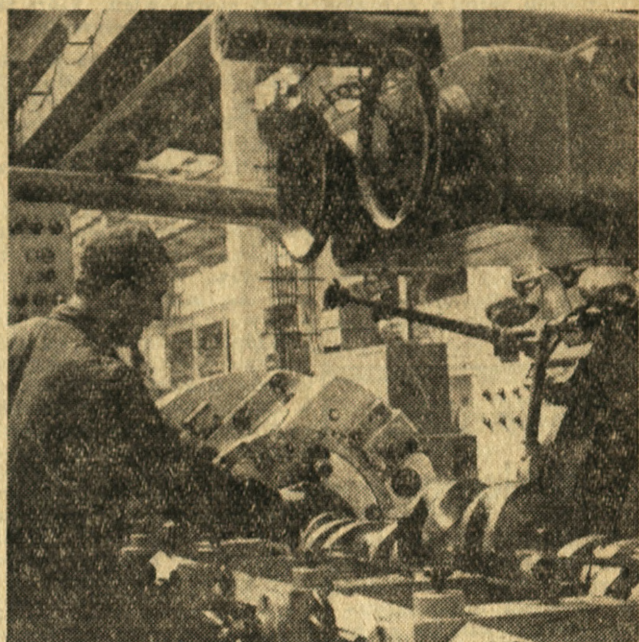
Warto podkreślić, oświadczył inż. Kolomyjski, że huta im. Lenina już dawno pracuje sama na swą rozbudowę, pokrywając z nadwyżką koszty prowadzonych tu nowych inwestycji. Do chwili obecnej załoga wzbogaciła skarb państwa kwotą ponad 30 mld zł, pochodzących z zysków wypracowanych przez kombinat. Np. z 3,5 mld. zł, planowanego zysku w roku bież. koszty rozbudowy pochłoną tylko 1,5 mld. (PAP)

Zapowiedź spotkania Kosygina — Kekkonen

Agencja TASS informuje, że w dniu 19 maja w Leninogradzie odbędzie się na mocy wzajemnego porozumienia nieoficjalne spotkanie przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR, Aleksieja Kosygina z prezydentem republiki Finlandii Urho Kekkonem. (PAP)

WIELKO POLSKA dla EKSPORTU

Dzisiaj uroczysty finał



W sali Czerwonej Pałacy Działalności zbiorą się dzisiaj (15 bm. godz. 14) przedstawiciele zakładów uczestniczących w wielkim Konkursie WIELKOPOLSKA DLA EKSPORTU, organizowanym przez redakcję „Głosu Wielkopolskiego”, poznańską Rozgłośnię Polskiego Radia, Wojewódzką Komisję Związków Zawodowych i Poznański Oddział Polskiej Izby Handlu Zagranicznego. Podczas uroczystego spotkania z udziałem władz państwowych i partyjnych odbędzie się ogłoszenie wyników Konkursu oraz rozdanie nagród.

Zwycięzcy otrzymają medale i dyplomy „Wzorowego eksportera”, a także premie pieniężne. Wręczone zostaną 44 medale: złote, srebrne i brązowe.

Warto dodać, że Konkurs, rozpisywany już od paru lat cieszy się dużym powodzeniem. W ub. roku uczestniczyły w nim 142 zakłady, z czego 112 spełniło wszelkie warunki regulaminowe. Świadczy to jednocześnie o zainteresowaniu eksportem wśród wielkopolskich przedsiębiorstw przemysłowych. (zm)

Na zdjęciu: fragment obróbki elementów silnika agregatowego w Zakładach H. Cegielski, które uczestniczyły w naszym Konkursie.

Fot. — K. Przychodzki

Intensywne walki w Wietnamie

Wizyta sekretarza stanu USA w Sajgonie

Noc z wtorku na środę upłynęła w Wietnamie Południowym pod znakiem dalszych ofensywnych operacji sił wyzwolenieczych. Partyzanci atakowali bazy wojskowe oraz ugrupowania nieprzyjaciela w pobliżu największych miast tego kraju. Walki objęły swoim zasięgiem rejon saigonski, delcie Mekongu, Płaskowyż Centralny oraz wybrzeże środkowe.

Patrioci ostrzelali m.in. największą w tym kraju bazę powietrzno-morską Da Nang. Na instalacje wojskowej bazy spadło 8 rakiet o kalibrze 122 mm. Wśród zaatakowanych obiektów znajdowało się również mające bardzo ważne znaczenie strategiczne, lotnisko w Da Kto na Płaskowyżu Centralnym. Na teren lotniska spadło 20 rakiet. Artyleria sił wyzwolenieczych ostrzelała również lotnisko Tan An położone w odległości 45 km na południowy zachód od Sajgonu. W tym rejonie jednostki partyzanckie

zaatakowały kilka pozycji „marines”.

Jak donoszą agencje zachodnie z Sajgonu, w środę przybył tam amerykański sekretarz stanu William Rogers, aby w ciągu czterech dni przeprowadzić konsultacje z politykami saigonskimi oraz zapoznać się z sytuacją polityczną i wojskową w Południowym Wietnamie. W wypowiedziach Rogersa w Sajgonie znalazło się ogólne sformułowanie o konieczności stworzenia warunków, które pozwoliłyby ludności południowowietnamskiej dokonać swobodnego wyboru swej przyszłości.

Poproszony o skomentowanie 10-punktowego planu NFW, amerykański sekretarz stanu

Dokończenie na str. 2

Możliwości uznania NRD przez dalsze państwa

Bonn wyraża niepokój

Duże zaniepokojenie budzą w Bonn nowe pogłoski o możliwości uznania Niemieckiej Republiki Demokratycznej przez dalsze państwa — pisze korespondent PAP. Oczekuje się, że de wszystkim, że tego rodzaju decyzje podjąć mogą już w najbliższym czasie państwa należące do Ligi Arabskiej, dla których inicjatywa Iraku stała się w pewnym sensie drogowskazem.

Jak zauważa na marginesie tych rozważań dobrze poinformowany boński „General Anzeiger”, tego rodzaju rozwój sytuacji postawiłby rząd federalny w kłopotliwej sytuacji i zmusił go do zajęcia jasnego i zdecydowanego stanowiska, czy będzie bez sprzeciwów tolerował dokonującą się normalizację stosunków NRD z państwami trzeciego świata, czy też przejdzie w tej sprawie do kontrolofensywy. Jeszcze większą troską napawają jednak bońskich dyplomatów i polityków wieści mówiące o „gotowości uznania” NRD przez

trzy kraje skandynawskie: „Finlandie, Szwecję i Danię”.

Jeśli chodzi o Danię, to Bonn pociesza się, iż NRF będzie mogła — w związku z przynależnością do sojuszu północnoatlantyckiego — powstrzymać ją od tego rodzaju decyzji. (PAP)

UZE nadal bez Francji

W środę odbyło się w Londynie kolejne posiedzenie stałej Rady Unii Zachodnioeuropejskiej (UZE). Tak jak poprzednio, przedstawiciel Francji nie był na nim obecny. Dyskusja dotyczyła aktualnych wydarzeń międzynarodowych. (PAP)

„Prawda” o 14 rocznicy Układu Warszawskiego

W związku z 14 rocznicą podpisania Układu Warszawskiego w środowisku numerze „Prawdy” ukazał się artykuł marszałka Jakubowskiego, naczelnego dowódcy zjednoczonych sił zbrojnych państw Układu Warszawskiego, zatytułowany „Na straży pokoju i socjalizmu”. „Państwa członkowskie tego Układu — pisze marszałek — czynią wszystko, żeby zapewnić pokój, stworzyć ogólnie europejski system, który gwarantowałby narodom trwałe bezpieczeństwo”. Marszałek podkreśla, że wiosną 1955 roku w związku ze wzrostem sił agresywnych krajów socjalistycznych zmuszone były przeciwstawić im własną zjednoczoną potęgę wojskowo-polityczną. Układ Warszawski, uzupełniając system dwustronnych porozumień o przyjaźni, współpracy i wzajemnej pomocy, stworzył niezbędne przesłanki dla zjednoczenia potencjału gospodarczego i wojskowego, umocnienia potęgi światowego systemu socjalizmu”. „Historia nie znała jeszcze takiego sojuszu, którego celem i zadaniem byłoby tak szlachetne” — stwierdza marszałek Jakubowski. (PAP)



Uchwały konferencji ONZ w sprawie nienaruszalności granic

Przemówienie delegata Polski

Obraująca w Wiedniu konferencja dyplomatyczna ONZ w sprawie prawa traktatowego uchwaliła na swoim ostatnim posiedzeniu jedną z najważniejszych postanowień, które zawiera zasadę nienaruszalności umów międzynarodowych.

W myśl tej zasady nawet zasadnicza zmiana okoliczności, które występowały w momencie zawarcia umowy, nie może w świetle prawa międzynarodowego służyć jako pretekst do podważania nienaruszalności umowy i ustanowionej na jej podstawie granicy.

Potwierdzona przez konferencję dyplomatyczną zasada ma istotne znaczenie z punktu widzenia nienaruszalności gra-

nic PRL opartych na postanowieniach Układu Poczdamskiego i raz jeszcze wykazuje całkowitą bezzasadność roszczeń kół rewizjonistycznych NRF w stosunku do naszych ziem zachodnich i północnych.

Występując w toku dyskusji nad tym zagadnieniem, przewodniczący delegacji polskiej, **Eugeniusz Wyzner** przypomniał, że roszczenia graniczne wysuwane przez agresora dla uzasadnienia napadów na inne państwa niejednokrotnie powodowały wybuch brzemiennego w następstwie konfliktu. Polska ma w tym względzie szczególnie bolesne doświadczenia. Agresja na nasz kraj, która zapoczątkowała II wojnę światową, miała za punkt wyjścia roszczenia terytorialne i dążenie agresora do zmiany ustalonych granic w Europie.

Dlatego też — kontynuował Eugeniusz Wyzner — zapewnienie nienaruszalności granic i umów ustanawiających granice jest koniecznością wynikającą z doświadczeń historycznych. Jest ono także niezbędne dla zapewnienia międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa, jak również integralności terytorialnej państw zagwarantowanej w Karcie Narodów Zjednoczonych.

Interpress

Żegnając Kolegę

Odszedł od nas nagle człowiek młody, zaledwie 30-letni, zdolny dziennikarz i poeta. Odszedł nieoczekiwanie: śmierć zabrała go w dwie czy trzy zaledwie godziny po złożeniu materiału do drukarni. Materiał, który nazajutrz ukazał się — już pośmiertnie. Odczucia nasze — zespołu redakcji „Głosu Wielkopolskiego” — łączą się w przypadku tej śmierci z uświadomieniem sobie straty o większym zasięgu społecznym; straty dla młodej literatury polskiej poety, który nie zdołał wypowiedzieć się do końca, krytyka, który nie zdążył zo-

stać po sobie dzieł większych, tych jakich się po nim spodziewano. Urodził się przed 30 laty w Rzeszowie, skończył studia filologiczne na poznańskim uniwersytecie. Rozpoczął swą karierę pisarską od poezji. W 1965 r. wydał dobrze przyjęty przez krytykę tomik wierszy „Kwarantanna przed srebrem”. Pracę dziennikarską rozpoczął w 1961 r. w redakcji „Expressu Poznańskiego”.

Tam dał się też poznać jako pełen inwencji i polotu dziennikarz, cieszący się uznaniem za wyniki swej pracy. ZMS — przyznał mu Srebrne Odniesienie im. Janka Krasickiego. Był jednym z laureatów nagrody Poznania i województwa za upowszechnianie kultury w roku 1965. Od 15 miesięcy pracował w „Głosie”. Bardzo Go w redakcji ceniliśmy, był otoczony przyjaźnią i sympatią całego zespołu. Uprawiał reportaż, felieton i publicystykę, interesując się głównie problematyką nauki, sprawami związanymi z życiem młodego pokolenia, literaturą.

Wojciech Burtowy wyróżnił się jako dziennikarz szerokością zainteresowań, rzetelnością roboty, stylistyczną atrakcyjnością swych tekstów. Był publicystą zaangażowanym w problemy naszych czasów, podejmował często tematy trudne, wymagające dziennikarskiej pasji i odwagi myślenia.

Miał wielu przyjaciół wśród młodzieży. Był działaczem i współpracownikiem organizacji młodzieżowych. Opiekował się studentem teatrem „Nurt” na Winogradach — pisał też dla niego teksty, przygotowywał adaptacje i montaż. W środowisku studentów cieszył się dużym prestiżem, cieszył się nim też wśród swoich kolegów: młodych pisarzy z Klubu Literackiego przy poznańskim Oddziale ZLP. Tragiczna śmierć wszystko przerwała. Będzie nam Go brakowało w naszym zespole, a naszemu piśmiu — Jego tekstów.

Zespół redakcji „GŁOSU WIELKOPOLSKIEGO”

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Jerzy Walasek

GŁOS WIELKOPOLSKI AB 15 V 1969 Nr 114 (7849)

Grecji grozi wybuch wojny domowej?

Agencje zachodnie donoszą ze stolicy Grecji, że przed nadzwyczajnym trybunałem wojskowym w Atenach toczy się proces przeciwko liczącej 16 osób grupie, której przewodził członek Biura Politycznego KC Komunistycznej Partii Grecji, **Grigoris Farakos**. Wszyscy oni oskarżeni są o działalność zmierzającą do obalenia obecnego reżimu wojskowego w Grecji. Oskarżenie opiera się na artykule 509 k.k., przewidującym możliwość wymierzenia kary śmierci.

Przywódca tej grupy **G. Farakos**, który jako ostatni z oskarżonych wygłosił we wtorek mowę przed sądem, wyraził opinię, że jeśli obecny reżim pozostanie dalej u władzy, w kraju może wybuchnąć wojna domowa. (PAP)

Wizyta Podgórnego u Kim Ir-Sena

W środę członek Biura Politycznego KC KPZR, przewodniczący prezydium Rady Najwyższej ZSRR **N. W. Podgorny** złożył wizytę sekretarzowi generalnemu KC Partii Pracy Korei, przewodniczącemu Rady Ministrów KRL-D, **Kim Ir Senowi**. Między **N. W. Podgornym** i **Kim Ir Senem** odbyła się przyjacielska rozmowa na temat spraw interesujących obie strony. (PAP)

XXI Wyścig Pokoju

Dokończenie ze str. 1

chać do Gliwic, doszłusowali do niej **Nielubin** (ZSRR), drugi Francuz **Rouxel**, **Daehne** (NRD) i **Szurkowski** (Polska). Tych siedmiu kolarzy razem wjechało na stadion. Najlepszymi sprinterami okazali się Niemcy: **Mickein** i **Daehne**, którzy w tej kolejności minęli metę.

WYNIKI INDYWIDUALNE III ETAPU:

1. A. Peschel (NRD)	— 39.34
2. M. Daehne (NRD)	— 1.00.44
3. J. MAGIERA (Polska)	— 1.01.15
4. A. BŁAWDZIN (Polska)	— 1.01.43
5. J. Danguillaume (Francja)	— 1.02.00
6. D. Gonschorek (NRD)	— 1.02.04
7. R. SZURKOWSKI (Polska)	— 1.02.23
8. M. Duchemin (Francja)	— 1.02.28
9. M. Grifnee (Belgia)	— 1.02.41
10. W. Scheers (Belgia)	— 1.02.43
A oto wyniki pozostałych polskich kolarzy:	
11. Z. HANUSIK	— 1.05.01
12. K. STEC	— 1.05.14
13. Z. CZECHOWSKI	— 1.05.30
14. M. FORMA	— 1.06.39

WYNIKI DRUŻYNOWE III ETAPU:

1. NRD	— 4:05.08
2. Polska	— 4:10.22
3. Francja	— 4:11.53

WYNIKI INDYWIDUALNE IV ETAPU:

1. D. Mickeln (NRD)	— 4:14.50
2. M. Daehne (NRD)	— 4:15.20
3. W. Nielubin (ZSRR)	— 4:15.35
4. C. Rouxel (Francja)	— 4:15.50
5. R. SZURKOWSKI (Polska)	— 4:17.07
6. M. Roques (Francja)	— 4:17.45
7. A. Vandevijver (Belgia)	— 4:15.50
8. D. Gonschorek (NRD)	— 4:16.40
9. J. Botherel (Francja)	— 4:16.40
10. D. Grabe (NRD)	— 4:16.40
11. A. BŁAWDZIN (Polska)	— 4:17.07
12. Z. HANUSIK (Polska)	— 4:17.45
13. M. FORMA (Polska)	— 4:17.45
14. K. STEC (Polska)	— 4:17.45
15. Z. CZECHOWSKI (Polska)	— 4:17.45
16. J. MAGIERA (Polska)	— 4:17.45

WYNIKI DRUŻYNOWE IV ETAPU:

1. NRD	— 17:03.30
2. Francja	— 17:05.37
3. ZSRR	— 17:06.40

KLASYFIKACJA INDYWIDUALNA PO IV ETAPACH:

1. M. Daehne (NRD)	— 11:29.23
2. R. SZURKOWSKI (Polska)	— 5 sek.
3. A. Peschel (NRD)	— 37 sek.
4. D. Mickeln (NRD)	— 1 min. 32 sek.
5. J. Danguillaume (Francja)	— 2 min. 19 sek.
6. D. Gonschorek (NRD)	— 2 min. 40 sek.
7. A. BŁAWDZIN (Polska)	— 2 min. 46 sek.
8. M. Grifnee (Belgia)	— 2 min. 47 sek.
9. J. MAGIERA (Polska)	— 2 min. 56 sek.
10. W. Nielubin (ZSRR)	— 3 min. 13 sek.
11. M. Roques (Francja)	— 3 min. 35 sek.
12. C. Rouxel (Francja)	— 3 min. 37 sek.

Spotkania z wyborcami

Dokończenie ze str. 1

skiego rozpoczęło spotkanie z kombatantami Powstania Wielkopolskiego i II wojny światowej. W swoim wystąpieniu gen. J. Raczkowski omawiając osiągnięcia 25-lecia wskazał na potrzebę kontynuowania dzieła tych, którzy w przeszłości wzięli na swoje barki ciężar walki o wolność narodową i społeczną. Wiele ciepłych słów poświęcił tym, którzy nie biorą już czynnego udziału w życiu społecznym, ale o których nie wolno nam zapominać. Czujemy więc pamięć tych wszystkich, którzy na frontach II wojny światowej na Wschodzie i Zachodzie, Północy i Południu płacili najwyższą cenę krwi za naszą wolność.

Generał pokrótce omówił osiągnięcia gospodarcze Polski, Wielkopolski oraz Ziemi Pleszewskiej, który to region w ostatnich latach przeszedł dynamiczną industrializację. Dalszą część swego wystąpienia J. Raczkowski poświęcił omówieniu sytuacji międzynarodowej oraz zadań wynikających z niej dla naszych sił zbrojnych.

W godzinach popołudniowych kandydaci spotkali się z załogą największych zakładów Pleszewa: Pleszewskiej Fabryki Obrabiarek oraz „Spomaszu”. Tutaj rozmowę prowadził przewodniczący WKZZ — J. Mroczek.

Wczoraj kandydaci na posłów spotkali się z młodzieżą, która po raz pierwszy weźmie udział w głosowaniu. Ta miła dyskusja odbyła się w Technikum Rolniczym w Marszewie. (JK)

Wczoraj po południu odbyło się w Kole spotkanie kandydata na posła do Sejmu z ramienia ZSL prezesa Wojewódzkiego Komitetu Stronnictwa **Józefa Wroniaka** z pracownikami PRN, MRN, GRN, Prokuratury, adwokatów i sądu. W spotkaniu uczestniczyli także kandydat na radnego Wojewódzkiej Rady Narodowej **Jan Klimowski**, rolnik ze Zbójna z gromady Kłodawa.

Poruszano takie problemy, jak: kontynuacja rozwoju wielkiego przemysłu tego rejonu w oparciu o posiadane zasoby surowcowe, dalszy postęp rolnictwa, a więc wzrost produktywności gospodarstw dzięki zwiększeniu mechanizacji, zakresu melioracji i nawożenia. Powiat kolski niegdyś biedny i zacofany znajduje się obecnie w rzędzie przodujących w Wielkopolsce. Plony zbóż przekroczyły tu znacznie średnią wojewódzką. Wydobywana tu sól pokrywa całkowicie zapotrzebowanie kraju. Stąd też pochodzi 14 proc. nawozów potasowych.

Józef Wroniak po raz trzeci kandydujący na posła z tego okręgu wyborczego, omówił za dnia stojące przed przyszłymi posłami, radnymi i wyborcami.

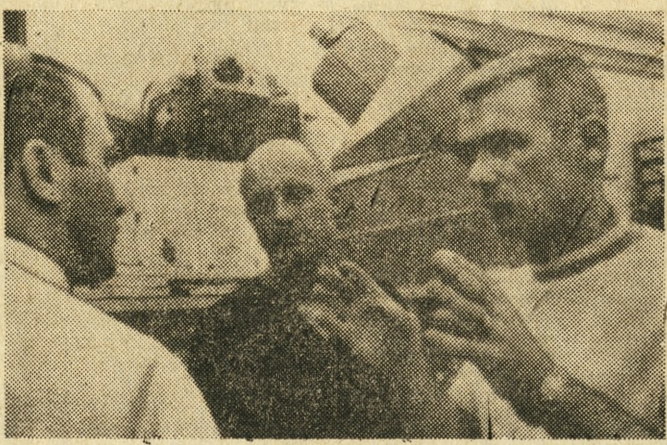
Żałować należy, że ciekawie postawione problemy nie pobudziły licznie zebranych do żywszej dyskusji.

Tego dnia wieczorem Józef Wroniak odbył drugie spotkanie przedwyborcze ze znanymi

Kosmonauci przed startem

Amerkańscy kosmonauci przygotowujący się do lotu wokół Księżyca w pojeździe kosmicznym Apollo-10 przeszli ostatnio końcowe badania lekarskie. Również kabina jest gotowa do startu. Na zdjęciu: E. Cerman (z prawej) i T. Stafford (w środku) rozmawiają z jednym z techników na Przylądku Kennedy'ego.

CAF—UPI—telefoto



„Kommunist” o antyradzieckim kursie grupy Mao

Teoretyczny i polityczny organ prasowy KC KPZR „Kommunist” w artykule **O. Bori-sowa** i **B. Koloskova** analizuje stosunki radziecko-chińskie w ostatnim dziesięcioleciu i dochodzi do wniosku, że kurs antyradziecki „przekształcił się w najważniejszy składnik wewnętrznej i zagranicznej polityki Mao Tse-tunga”.

Autorzy artykułu stwierdzają, że koniec lat pięćdziesiątych stał się niejako linią podziału między dwoma okresami w stosunkach radziecko-chińskich. W lutym 1959 roku dziennik chiński „Zenminzhi-pao” pisał, że radziecka pomoc udzielona Chinom „nie ma co do swoich rozmiarów precedensu w historii”. Jednakże grupa Mao Tse-tunga wyciągnęła swoje wnioski nacjonalistyczne z wybitnych sukcesów w budownictwie ekonomicznym i kulturalnym, osiągniętych przy poparciu Związku Radzieckiego i innych krajów socjalizmu. Ujawniły się dawne antyradzieckie nastroje Mao, jego plany hegemonistyczne. (PAP)

Pentagon nie czeka na zgodę Kongresu USA

Nie czekając na głosowanie w Kongresie, Departament Obrony USA przystąpił do budowy poszczególnych instalacji dla systemu obrony antyrakietowej „Safeguard”. Zastępca sekretarza obrony **Packard** oznajmił we wtorek, że koszty budowy tych elementów będą pokrywane z funduszy, zatwierdzonych w ubiegłym roku przez Kongres na rozbudowę systemu „Sentinel”, zaproponowaną przez administrację Johnsona.

Agencja UPI zaznacza, że oświadczenie Packarda przeczy jego wypowiedzi, złożonej przed miesiącem w senackiej podkomisji do spraw rozbrojenia. (PAP)

Walki w Wietnamie

Dokończenie ze str. 1

przypomniał, że jego rząd dał już do zrozumienia, że wiele tych punktów jest nie do przyjęcia, niektóre jednak mogłyby stanowić podstawę dyskusji.

Przed przybyciem Rogersa do Sajgonu podjęto nadzwyczajne środki ostrożności. Rogers jest drugim członkiem gabinetu prezydenta Nixona składającym wizytę w Sajgonie. Na początku marca br. w stolicy pld. Wietnamu przebywał sekretarz obrony USA **Melvin Laird**.

Szef delegacji amerykańskiej prowadzącej rokowania w sprawie Wietnamu, **Cabot Lodge**, wezwany przez prezydenta Nixona opuścił w środę rano Paryż i udał się do Waszyngtonu.

Na lotnisku oświadczył on dziennikarzom, że w Waszyngtonie będzie konferował z prezydentem USA na temat sposobu kontynuowania rozmów paryskich.

Cabot Lodge powrócił ma w czwartek wieczorem do Paryża. PAP

Kanada nawiąże stosunki z ChRL?

W najbliższych dniach w Sztokholmie, jak twierdzą do-brze poinformowane koła w Ötawie, rozpoczyna się rokowania pomiędzy Chinami i Kanadą w sprawie nawiązania stosunków dyplomatycznych.

Do pierwszych, bezpośrednich kontaktów pomiędzy przedstawicielami ambasad obu krajów w Sztokholmie doszło 21 lutego br.

Nagła i niespodziewana śmierć wyrwała z naszego grona serdecznego kolegę i współpracownika

WOJTKA BURTOWEGO

odznaczonego srebrnym Odniesieniem im. Janka Krasickiego

W Zmarłym straciliśmy zdolnego publicystę i działacza młodzieżowego.

Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy szczerzego współczucia.

Związek Młodzieży Socjalistycznej
Zarząd Wojewódzki w Poznaniu

Z powodu tragicznego zgonu

red. Wojciecha Burtowego

żonie Zmarłego

MARI BURTOWEJ

najserdeczniejsze wyrazy współczucia składają

RADA ZAKŁADOWA PRACOWNICY DYREKCJA

Poznańskiego Wydawnictwa Prasowego RSW „Prasa”

w Poznaniu.

Awans kulturalny milionów

Wincenty Kraśko, prawnik z wykształcenia, dziennikarz z zawodu (m. in. był kolejno redaktorem naczelnym „Głosu Wielkopolskiego” i „Gazety Poznańskiej”), wybitny działacz partyjny (I sekretarz KW PZPR w latach 1956–1960), od r. 1960 kierownik Wydziału Kultury KC, już po raz czwarty kandyduje do Sejmu z okręgu wyborczego w Poznaniu.

— Obecna kampania wyborcza przypada w 25-lecie Polski Ludowej. Skłania nas to do zapytania, co uważacie za najważniejsze osiągnięcia w dziedzinie kultury w tym ćwierćwieczu w naszym kraju?

— Kiedy mówimy, zwłaszcza w środowiskach twórczych, o osiągnięciach w dziedzinie kultury, mierzy się ten dorobek często pojedynczymi zjawiskami, choćby nawet wybitnymi, nagrodami zdobywanymi na międzynarodowych konkursach czy festiwalach. Z tego punktu widzenia ocenia się film, muzykę, plastykę i inne dziedziny sztuki. Te mierniki trzeba oczywiście brać pod uwagę, ale przecież sukcesy rodzą się na określonej glebie, warto więc przyglądać się na jakiej to glebie czyli w jakich warunkach powstają. I tu dopiero, patrząc na te warunki, widzimy nasze przemiany — rzeczywiste rewolucyjne. Widzimy powszechny udział w kulturze nie tylko w sensie odbioru, czyli korzystania z dóbr kultury — co jest ogromnie ważne w Polsce, kiedyś kraju analfabetów — ale także powszechny udział w tworzeniu kultury.

Te najszerzej i naglej pojęta kultura tworzą bowiem nie tylko intelektualści, nie tylko uczeni i artyści wszystkich dziedzin nauki i sztuki, lecz także klasa robotnicza, ludzie pracy na wsi, słowem wszyscy, którzy ofiarnym trudem swego umysłu i rąk wzbogacają kraj, czynią go bogatszym nie tylko w sensie materialnym, lecz także lepszym w sensie stosunków społecznych, miejsca i roli człowieka, wykorzystania danych mu szans, rozwinięcia wszystkich możliwości twórczych. Właśnie ten olbrzymi awans kulturalny milionów ludzi w Polsce jest najtrwalszą zdobyczą kultury w Polsce Ludowej.

— I ten awans stanowi jednocześnie znakomitą pozycję wyjściową do dalszej pracy na polu kultury, prawda?

— Tak jest, w nim jest gwarancja dalszego jej rozwoju i rozkwitu. Oczywiście wiąże się z tym bardzo istotny, przełomowy rys kultury Polski Ludowej — inny niż w kulturze burżuazyjnej stosunek do pracy ludzkiej, do człowieka pracy. On jest głównym bohaterem przemian socjalistycznych w Polsce, on jest twórcą i współtwórcą w dziedzinie materialnej i duchowej. A więc kultura polską tworzą naukowcy i pisarze, kompozytorzy i plastycy, artyści innych gałęzi, ale współtworzą ją także robotnicy HCP i Stomila rolnicy wielkopolskiej, inżynierowie i agronomowie, rzemieślnicy. Tworzy ją także kobieta — matka, która wychowuje dzieci, uczy je mowy ojczystej, uczy je nie tylko mówić, ale

także i myśleć i czuć po polsku. Uczy pierwszych słów, a wśród nich słowa Polska i słowo Ojczyzna, słów Poznań i Warszawa, Warta i Wisła, słów „Jeszcze Polska nie zginęła” i „Nie rzucim ziemi skąd nasz ród”.

— Tu już sięgacie do tradycji naszej kultury...

— Tworząc i rozwijając kulturę socjalistyczną, włączając



Wincenty Kraśko — kandydat na posła z okręgu Poznań.

my do jej trwałych wartości wszystkie postępowe tradycje wieków minionych. A region poznański ma w tych tradycjach poważny udział. Patriotyzm ludzi tej ziemi dokumentowany na przestrzeni wieków wystąpieniami Wiosny Ludów, walką z naporem germańskim, przeciwstawianiem się wyharadawianiu tradycje Drzymały i dzieci wrzesińskich, tradycje powstań wielkopolskich, światłej myśli reprezentowanej przez wybitnych Wielkopolan, tradycje bohaterskiej postawy klasy robotniczej Wielkopolski, stara tradycja dobrej, rzetelnej pracy, właściwego wypełniania obowiązków obywatelskich — to są wartości tak istotne i dzisiaj. Potwierdzają je mieszkańcy tej ziemi we wszystkich dziedzinach życia społecznego, gospodarczego i kulturalnego.

Towarzysz Kliszko na wiecu antywojennym w Gdyni powiedział, że zadania, które nas czekają i które wynikają z uchwały V Zjazdu i II Plenum Komitetu Centralnego naszej partii to nie prosta kontynuacja dotychczasowego dorobku, lecz nowy etap, jakościowo nowe zadania, jakie stawia przed nami rewolucja naukowo-techniczna. We wszystkich dziedzinach musimy pracować jeszcze lepiej i jeszcze wydajniej. Odnosi się to również do dziedziny kultury. Jej waga będzie rosła, będzie rosła rola twórców i działaczy kultury, pod warunkiem, że będą zawsze jako

sprawę nadrzędną w swojej pracy stawiać dobro narodu budującego lepsze życie, że będą współdziałać z tendencjami i siłami postępowymi.

— Aktualny stan kultury poznańskiej znajduje w prasie stołecznej niekiedy dość dziwne odbicie. Co o tym sądzicie?

— Z dużą uwagą czytam zaw sze i słucham wszystkich wypowiedzi dotyczących Poznania i Wielkopolski, w szczególności dotyczących kultury tego regionu. Niestety, rzadko udaje mi się spotkać publikacje dostatecznie uargumentowane, głęboko i sprawiedliwie oceniające tę kulturę. Tu nie wystarczy jeden „popas nad Wartą”, albowiem ludzie tej ziemi, odnosi się to także do twórców i działaczy, pracują bez szumu, bez błyskotliwego efekciarstwa. Ale jeśli spojrzeć na rzeczywistość i autentyczne wyniki we wszystkich dziedzinach kultury najszerzej pojętej, łącznie z kulturą pracy i życia — to okaże się, że mamy tu do czynienia z osiągnięciami bardzo poważnymi, niekiedy większymi niż w innych rejonach kraju. Dotyczy to także nauki, literatury i sztuki powstającej w regionie wielkopolskim.

— Jak się czujecie jako wieloletni poseł Ziemi Poznańskiej?

— Są Wielkopolanie z urodzenia i z wyboru, jak powie dział minister Jabłoński na uroczystościach Jubileuszu poznańskiego Uniwersytetu. Jestem Wielkopolaninem z wyboru, z tytułu mojej wieloletniej pracy w tym regionie. Jeśli zostaną wybrani posłem i będę dalej pracował w Sejmowej Komisji Kultury, jako ten Wielkopolanin z wyboru będę oczywiście reprezentował ten region i jego kulturę, zawsze broniąc jej przed niesłusznymi atakami krytyków, pomagając w usuwaniu kłopotów, których nie brak, jak na przykład w zakresie urządzeń materialnych służących upowszechnianiu kultury.

Rozmawiał:

MIECZYSLAW SKĄPSKI

Na Bliskim Wschodzie od prawie dwóch lat nie ma dnia bez śmiertelnych strzałów izraelskich, bez gwałtów popełnianych na ludność arabską. Tak na co dzień wygląda przetrwanie rozejmu przez Izrael. W ten sposób szowinistyczni władcy Izraelcy chcieliby osiągnąć to, czego nie zdołali w wyniku agresji czerwcowej w roku 1967.

NIEPEŁNIONE CELE

Napaść na trzy kraje arabskie przyniosła grabieżczą zamierzoną okupację syryjskich wzgórz Golan, najbogatszej części Jordanii oraz egipskiego półwyspu Synaj. Nie spełniła jednak dalekosiężnych, strategicznych nadziei Izraela. A miała obalić lub przynajmniej osłabić postępowe rządy krajów arabskich.

W rzeczywistości agresja izraelska wywołała skutek przeciwny. Siły postępowe w Zjednoczonej Republice Arabskiej i w Syrii nie tylko nie uległy osłabieniu, lecz znacznie się wzmocniły. One właśnie są teraz — bardziej niż kiedykolwiek w przeszłości — decydującym ośrodkiem, skupiającym wokół siebie inne kraje arabskie.

Agresja Izraela — eksponenta interesów imperializmu międzynarodowego na Bliskim Wschodzie — skierowana była nie tylko bezpośrednio przeciwko państwom arabskim. Miała bowiem przynieść zmianę układu sił w tym tak ważnym regionie świata. I tego celu jednak nie spełniła. Na Morzu Śródziemnym przeciwstawia usadowionej tam od dawna flocie USA stanowią teraz siły radzieckie.

W całym świecie arabskim wzrósł autorytet Związku Ra-

W Swarzędzu istnieje około 250 firm meblarskich: 240 rzemieślniczych i jeden wielki stolarz, u którego pracuje ponad 2.000 ludzi. Mistrz ten działa z rozmachem, stale doskonalą robotę i ma chęć dalej zwiększać produkcję, ale brak mu robotników. O tych trudnościach, bo chłonną Poznań pod bokiem. Ale i popyt na meble nie słabnie (raczej rośnie). Cóż więc Swarzędzkiej Fabryce Mebli czynić wypada? Podnosić wydajność pracy, mechanizując i automatyzując produkcję, organizując ją lepiej i taniej.

Tradycja i nowoczesność

Na dobrą sprawę, to jeszcze do 1961–62 roku, jak ocenia dyrektor fabryki Stefan Maniecki swarzędzki zakład, (i cała polska przemysł meblarski) nosił wiele cech rozwinętego, wielkiego, ale nadal rzemieślniczego warsztatu. Dopiero od 6–7 lat można mówić o prawdziwych metodach przemysłowej produkcji. Rezultaty tego są widoczne, choćby na przykładzie SFM, która daje codziennie do 20 wagonów mebli. Wartość tej produkcji przekroczyła w tym roku 426 mln zł.

Zmieniła się nie tylko technika ale i technologia wytwarzania. Nietrwałe polityki zastąpiły tworzywa poliestrowe, sztuczne ale bardzo odporne na zniszczenie okładziny. Lakiery kryjące, plastiki przezroczyste i kolorowe, sztuczne tworzywa tapicerskie panują wszechwładnie, czyniąc mebel sprzętem nowoczesnym. Oczywiście, nie są to jeszcze szczyty technologiczne światowego meblarstwa, przede wszystkim dlatego, że niezbędne są tu liczne materiały pochodzenia zagranicznego. Te trzeba importować, a z dewizami zawsze są kłopoty. By je zdobyć, trzeba eksportować.

Ze Swarzędza w świat

Oto i sedno sprawy: eksport. Mógłby Swarzędz całą swoją produkcję sprzedać na krajowym rynku, ale musi część jej przeznaczyć na wywóz bowiem... Dalej wyjaśnić chyba nie ma potrzeby; opłacalny eksport, to także zysk dla gospodarki narodowej i szansa na import nieprodukowanych w kraju urządzeń, czy materiałów.

Starając się więc jak najlepiej zaspokoić krajowe potrzeby, wiele czyni się w SFM dla

dzieckiego i innych państw socjalistycznych — zdecydowanych obrońców suwerenności terytorialnej i politycznej. Nie powiedzą się więc zamierzone ugruntuowanie wpływów imperializmu; przeciwnie — wpływy te wśród państw arabskich zostały podkopane, we wszystkich państwach arabskich wzrosły się nastroje antyamearykańskie, a kolonializm i neokolonializm doznały w ostatnich dwóch latach porażki.

Do roli sztandaru, łączącego ruchy arabskie różnych odcie-

WIELKO POLSKA dla EKSPORTU

Od taboretu do kompletu

zagranicznych odbiorców. Po skromnych początkach w 1961 roku, gdy to transakcje eksportowe przedstawiały wartość zaledwie 6 mln zł, fabryka dorobiła się mianem „specjalisty w eksporcie”. Dostawy dla PAGED-u, centrali handlu zagranicznego wyrobów z drewna — wynoszą już 161 mln zł (1968 rok) i stanowią 51 procent całej produkcji. W tym roku eksport wzrósł do 233 mln zł czemu jednak towarzyszyć będzie zwiększenie produkcji globalnej.

Co warto tu podkreślić, swarzędzki eksport otworzył fabryce drogę do wielkiej serii powtarzalnego mebla (kompletu kombinowanego), a zatem i do organizacji pracy wysoko wydajnej, tańszej.

Nie tylko ekonomia

Specjalizacja SFM w eksporcie dała fabryce inne jeszcze korzyści. Oto został już opracowany i zatwierdzony plan dalszej jej rozbudowy. Powstaną nowe hale, zmodyfikują się park maszyn.

Obowiązujący system premiiowy za opłacalny eksport znacznie zwiększa dochody pracowników. W 1968 r. np. fundusz wypłat z tego tytułu osiągnął ponad milion złotych. Był to już bodziec znacznej miary, tak dalece skuteczny, że oddział wprost na jakość pracy załogi.

Dzisiaj jest zaszczytem pracować na wydziałach produkcji eksportowej (te tylko są dodatkiem premii), obsadzone przez najlepszych ludzi. Kieruje się tam wyróżniających robotników, co ma ogromny wpływ na robotę w pozostałych wydziałach. Objawem tego jest m. in. wyraźna obniżka kosztów, której podstawowe źródło tkwi w poprawie gospodarki materiałowej. Zlikwidowano przekroczenia norm surowcowych i do niedawna nie-

frasobliwe szafowanie materiałami. Oszczędna gospodarka stała się sprawą ogólną, a nie tylko administracji.

Poprawa wskaźnika opłacalności dewizowej ma także wpływ na wielkość funduszu zakładowego, a co za tym idzie i na wypłaty z tego tytułu i na wspólne cele: socjalne, mieszkaniowe itp.

W kompleksie korzyści z tytułu eksportu mieści się jeszcze jeden element: ranga zakładu, jego pozycja w opinii społecznej i w odczuciu załogi. Są perspektywy rozwojowe, są szanse na coraz lepsze zarobki i warunki pracy czy opieki socjalnej. Nic więc dziwnego, że od pewnego czasu obserwuje się w SFM stabilizację załogi, mniejszą płynność kadr.

Sięganie po laury

Mając takie atuty mogła Swarzędzka Fabryka Mebli przystąpić do Konkursu WIELKOPOLSKA DLA EKSPORTU z nadzieją na laurów liście. Wyraźnie bowiem powiedziano w regulaminie tej akcji, że Konkurs służy dopingowi do zwiększania produkcji eksportowej, podnoszenia opłacalności dewizowej i jakości.

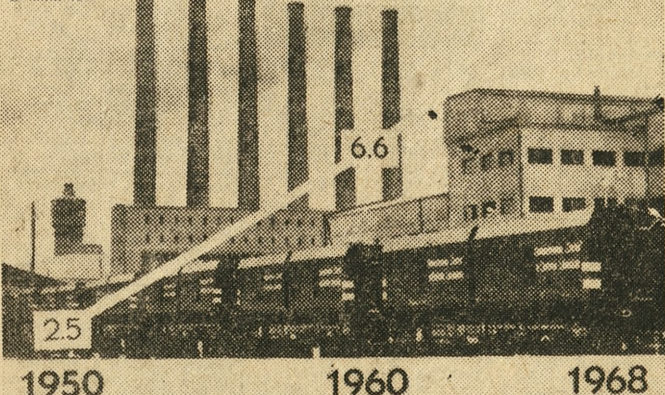
Przykład SFM jest dowodem potwierdzającym tezę, że w każdym zakładzie, w każdym wydziale fabrycznym są jeszcze znaczne rezerwy, których zagospodarowanie może dać efekty nie tylko ekonomiczne. Chcemy też w ten sposób przypomnieć, że eksport w ogóle, a specjalizacja w eksporcie w szczególności służy dobrej sprawie wszechstronnego rozwoju. Wprawdzie nie jest łatwo być eksporterem, bo i w maganiu w stosunku do nich są większe, ale przecież prawdziwe sukcesy nigdy nie przychodzą lekko.

ZBIGNIEW MIKA

ROZWÓJ PRZEMYSŁU W PRL

CEMENT

w mln. ton



„Terminowe i sprawne zaopatrzenie w materiały budowlane obok postępu technicznego — organizacyjnego jest decydującą gwarancją właściwego przebiegu procesów inwestycyjnych” — głoszą uchwały V Zjazdu PZPR. Dlatego też w latach 1969–70 ma być zakończona budowa cementowni Chelm II oraz znacznie zaawansowane budowy nowych cementowni Kujawy i Nowiny II. Po 1970 r. ma nastąpić taki wzrost produkcji materiałów budowlanych, aby zaspokoić nie tylko potrzeby kraju ale wytworzyć dostateczne rezerwy operacyjne.

Opracowanie CAF

Bliski Wschód 1969

Wierni polityce gwałtów

ni społecznych, urosła zaś walka narodowo-wyzwoleńcza. W walce z agresorem dokonuje się zespolenie sił arabskich.

NIE MA DNIA BEZ PROWOKACJI

Tego rząd izraelski, upojony zwycięstwem na polu bitwy, nie przewidywał. Z kolei te nieosiągnięte cele agresji popychają Tel Awiw do nowych napaści. Bezprawnej okupacji terytoriów trzech państw arabskich towarzyszą nieustające prowokacje zbrojne oraz represje wobec ludności arabskiej.

Kanał Sueski bardziej przypomina front niż linię przerwaną ognia. Obserwatorom ONZ, którzy na zachodnim brzegu Kanału kontrolują przestrzeganie rozejmu, władze ZRA zde-

jęc, że jest to rewanż za zbrojne akcje Palestyńczyków.

W listopadzie r. 1968 zaatakowany został Górny Egipt — most, stacja transformatorowa i tama na Nilu w Naga Hamadi. 29 kwietnia br. lotnictwo izraelskie chciało powtórzyć taki rajd: tym razem jednak — dzięki obronie egipskiej — próba się nie powiodła.

Skutki agresji i prowokacji Niemniej dotkliwie odczuwa Jordania. Kraj ten, pozbawiony w wyniku okupacji izraelskiej urodzajnego Zachodniego Brzegu, który dawał prawie połowę dochodu narodowego całego państwa, nekany jest ciągłym ostrzeliwaniem Wschodniego Brzegu Jordanu. Ogień izraelskich karabinów i dział wypędza ludność także

stąd — prawie jedynej uprawnej krainy w nieokupowanej Jordanii.

NA GRUNCIE ANTYARABSKIEGO SZOWINIZMU

Codziennym kanonem nie przestają towarzyszyć butne wypowiedzi polityków Tel Awiwu. „Możemy tu pozostać rok, trzy, pięć i dwadzieścia lat” — głosi izraelski minister obrony Mosze Dajan. Apeluje zarazem, by „jak najszybciej zasiedlać Żydami ziemie wzdłuż Jordanu i na wzgórzach Golan, a także zakładać żydowskie ośrodki rolnicze na Synaju”.

Nie tylko w słowach dokonuje się cementowanie społeczeństwa Izraela i międzynarodowego syjonizmu na gruncie antyarabskich nastrojów szowinistycznych. W styczniu br. na jerozolimskim spotkaniu przywódców żydowskich z całego świata do roli programu podniesiono nadzieje na ustanowienie wielkiego państwa Izrael „od Eufratu do Nilu” i podwojenie do końca stulecia jego ludności żydowskiej. Dokonano aneksji nie tylko arabskiej części Jerozolimy; to samo dzieje się na innych okupowanych ziemiach jordańskich, gdzie poszczególnym miejscowościom nadaje się na zwy izraelskie (Judea, Samaria).

Wysiedlenia ludności arabskiej z Synaju, Cisjordanii i strefy Gazy dotykają tysięcy Arabów. Co miesiąc okupowane ziemie jordańskie opuszcza 6–7 tysięcy Jordańczyków. Władze Izraela chętnie szermują propagandą, jakoby lud

Dokończenie na str. 4

TADEUSZ KACZMAREK

AB GŁOS WIELKOPOLSKI
Nr 114 (7849) 15 V 1969

Na zdjęciu od prawej: dr Lucjan Dembowski w rozmowie z innymi działaczami społecznymi.

Fot. — K. Przychodźki

Zanim jeszcze otworzyłam drzwi, usłyszałam głos kobiety. Przebiegało w nim rozżalenie. Weszłam do środka. Kilka osób znajdujących się wewnątrz ledwo skinięciem głowy odpowiedziało mi na moje „dobry wieczór”. Usiadłam obok mężczyzny, który trzymał w ręku jakąś kartkę. Co chwile spoglądał na nią, jakby się chciał przekonać, czy wszystko zapisał. Rozejrzałam się po świetlicy. Duża, ale purna i nieprzytulna. Moze takie wrażenie wywołują meble. Są stare, zniszczone.

„kubły do śmieci nadal nie są obudowane... — głos kobiety przerwał ciszę. Siedzący naprzeciw niej przy biurku mężczyzna notował coś w zeszytce.

Po przedłożeniu sprawy i wyurzędzeniu załóg, kobieta wstała. Natychmiast poderwał się mój sąsiad. Podszedł do stołu, pochylił głowę nad kartką i wolno zaczął relacjonować, jak to chłopcy bawiący się na podwórzu zniszczyli przybudówkę do piwnicy: że zamek od głównej bramy nie zamyka się; że lokatorzy jednego z domów czekają już czwarty rok na obiecany remont kapitalny.

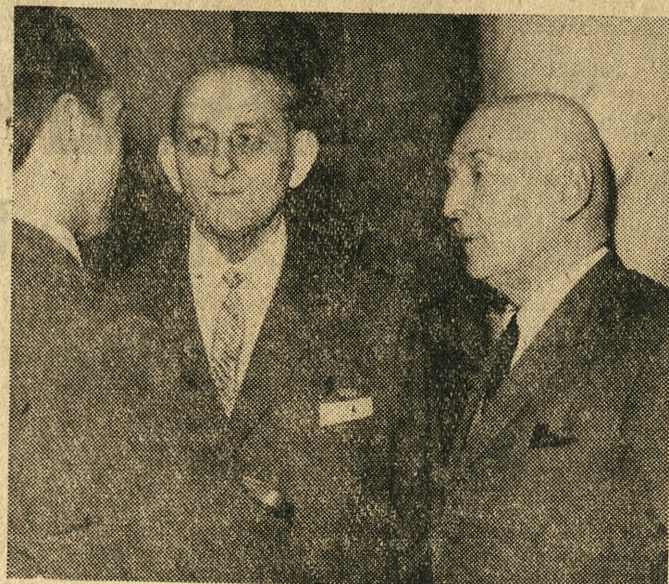
Rozmowa trwała długo. Ten, który przyjmował załogi, ani na moment nie okazał znużenia. Pytał, doradzał, podawał adresy instytucji, do których trzeba się zwrócić. Sam też obiecał pomoc.

— Proszę przyjść za tydzień, to zobaczymy co udało się załatwić — zakończył rozmowę mężczyzna siedzący za biurkiem. Potem jeszcze wysłuchał załóg trzech dalszych petentów i wreszcie przewodniczący Komitetu Blokowego nr 83 na Wildzie — doktor praw Lucjan Dembowski zamknął notatnik.

— Chyba jest pan zmęczony. Dochodzi godzina 20 — zwróciłam się do niego.

— A wie pani, że wcale tak nie jest. Spotkał z mieszkańcami mi nie zaliczam do nużących. To są ciekawe rozmowy. Czasem przecież tak łatwo im pomóc. Wystarczy niejednokrotnie jeden telefon, no i oczywiście dobra wola. A tej mi nie brak.

Nawet nie spostrzegaliśmy się kiedy nasza rozmowa zamieniła się w przyjemną pogawędkę. Dla mnie szczególnie interesująca. Bo dr L. Dembowski, który od 38 lat poświęca się pracy społecznej, należy w Poznaniu do grona działaczy najbardziej żarliwych. Nie załamuje rąk nawet wówczas, kiedy sprawy mieszkane w wy magają wielu zabiegów, osobistego zaangażowania lub od wiedzania wydziałów prezydentów rad narodowych czy biur rozmaitych instytucji. Sporo czasu poświęca też sprawom, które wymagają znajomości ludzkich charakterów. Z racji



WSZYSTKIE ICH SPRAWY...

Jedno popołudnie działacza społecznego

pełnienia swej funkcji często doprowadza zwaśnionych lokatorów do zgody.

— Te sprawy — mówi — są chyba najtrudniejsze, najbardziej skomplikowane. Chodzi przecież o pogodzenie ludzi, którzy czasem przez szereg lat wilkiem na siebie patrzyli. Czy pani wie — na twarzy radnego ukazał się uśmiech — że moje odwiedziny u skłóconych rodzin zawsze przynoszą dobre rezultaty? I to właśnie zaliczam do największych osiągnięć w mojej pracy społecznej. Moze dlatego, że są to sprawy tak bardzo ludzkie.

Zrobiło się późno, a ja nadal słuchałam. Mój rozmówca chyba nie zdawał sobie sprawy, jak wiele w jego słowach jest żarliwości, zaangażowania, a w działaniu tego, co jest konieczne w pracy aktywisty — społecznika: poczucia odpowiedzialności wobec zainteresowanych. Z przykłądów, które przytaczał, wynikało, że każda sprawa jest dla niego ważna, żadnej nie odkłada do lamusa. To właśnie zyskuje mu zaufanie mieszkańców, zresztą nie tylko Wildy, gdzie mieszka. Także innych dzielnic. Znała go mieszkańcy całego Poznania. Rzadko kiedy mówi o nim po nazwisku. Na zywają go po prostu „doktor”.

Dr L. Dembowski, mimo że jest emerytem — pracuje jeszcze zawodowo. Ale nie rezygnuje z powierzonej mu funkcji społecznej.

Działa aktywnie w Dzielnicy Komitacie FJN na Wildzie, w TPD, Dzielnicy Komitacie Walki z Alkoholem, współpracuje z komitetami rodzicielskimi szkół. Na wszystko znajduje czas. Dawniej przestał liczyć godziny poświęcane na działalność społeczną.

— Ta świetlica, to również pana dzieło?

— Tak, to była jedna z pierwszych świetlic, które powstały w Poznaniu. Lubię przebywać z młodzieżą. I wcale nie dlatego, że mnie to odmładza. — Dwa razy w tygodniu przyjmuję tu mieszkańców, wspólnie z członkami Komitetu Blokowego. Drugie dwa dni przychodzi młodzież. Kiedyś wystarczył im ping-pong. Teraz już nie. Sami proponują tematy wykładów czy odczytów o lotach kosmicznych, budowie silników. Obecnie tworzymy zespół muzyczny. Na zakup instrumentów mamy już obieca nie pieniądze z Wydziału Kultury Prezydium Rady Narodowej. Przebywanie z młodzieżą daje mi odprężenie. Po tylu latach naszych stałych kontaktów rozumiemy się dobrze.

Na mnie już czas. Zegnam się z moim rozmówcą i wycho dzę ze świetlicy. Przez całą drogę powrotną myślałam ile pożytecznych spraw może zdziałać ktoś z dobrą wolą, a jednocześnie ile wysiłku trzeba, by zdobyć ludzkie zaufanie...

ANNA SIEKERSKA

„Przegląd Zachodni” o źródłach dywersji NRF

Czytelnik ze szczególnym zain teresowaniem weźmie do ręki pierwszy tegoroczny zeszyt „Prze glądu Zachodniego”. W artykule wstępnym „PZ”, omawiając V Zjazd PZPR, zwraca uwagę na po trzebę koordynacji walki ideologicznej z dywersją zachodniomie mską wspólnie z podobnymi do „Instytutu Zachodniego” organi zacjami w krajach socjalistycznych.

Następnie Janusz Deresiewicz pi sze o procesach koncentracji i monopolizacji przemysłowej w NRF. Publikacja wyników badań tych procesów w czasie, gdy NRF zmierza do hegemonii gospodarczej w zachodniej Europie, jest jak najbardziej na czasie.

Wprowadzenie do konstytucji NRF „Ustawy o stanie wyjątkowym” jest przedmiotem dociekl ich rozważań Lecha Janickiego.

Czytelnik wielkopolSKI znajdzie w dalszej pozycji „PZ” interesu jący materiał opracowany przez Miłosława Cygańskiego, dotyczący najmniej u nas znanego „ziomkostwa Wisły-Warty” w NRF, w którym skupili się działacze, wywodzący się z ziem polskich w okresie przedwojennym. Organizacja „Landmannschaft Weichsel-Warthe” powstała w latach 1948-49, jest mniej agresywna i mniej zasobna w środki pro pagandowe niż inne ziomkostwa, lecz rozporządza zespołem ludzi doskonale znających nasz kraj, co ma dla odwetowców duże zna czenie. Czytelnik znajdzie w arty kule mnóstwo nazwisk tych, którzy żyli i działali wśród nas, zwłaszcza w dzisiejszych województwach zachodnich, a którzy obecnie są na usługach zachodnio niemieckiej dywersji.

W dalszych materiałach mamy: A. Brożka — „Były pruski wódz w sieci Reichsautobahnen” oraz W. Korczy — „Rozwój życia politycznego w latach 1945-1950 na ziemiach dawnego Pogranicza”. Omówienie 15 aktualnych wy dawnictw zamyka pierwszy w tym roku zeszyt „Przeglądu Zachodniego.”

Fr. H.

Praca

Repasarka, przyjmie pra cę chałupniczą. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 48241g.

Uczniów przyjmie. Warszt at Tokarsko-Mechaniczny Władysława Bołkińskiego — Poznań, Gwardii Ludowej 11. 48242g

„Hafciarnia” — oznak wojskowych, leśniczych, kolejowych — przyjmie zaraz uczennice. Poznań, Dąbrowskiego 35/37 m. 25. 48358g

Przyjmie krawca samo dzielnego (konfekcja). Mi chalina Pieniążek, Bytów, ul. Sikorskiego 11. 48374g

Uczeń cukierniczy powyżej 16 lat, potrzebny. Buł garska 60. 48154g

Potrzebna gospodyni na leśniczkę do samotnego, może być z dziećmi. Adres wskazać „Pra sa”. Grunwaldzka 19 dla 48167g.

Osoba — może być rencistka — musi posiadać księgowość przebiegłą, prowadzenie rejestru oraz lokatorskich ksiąg ad ministracyjnych i pisanie na maszynie, potrzebna na 3 dni w tygodniu na 4 godz. dziennie przed południem. Oferty „Pra sa”. Grunwaldzka 19 dla 48158g.

Potrzebna pomoc do dzie cka. Poznań, Pogodna 86 B m. 3. 48693g

Mężczyznę, kobietę przyjmie gospodarstwo rolne. Zgłoszenia: Wosik, Dol na Wilda 22. 49253g

Pomoc domowa potrzebna (całkowicie utrzyma nie, cztery osoby). Kubiśka, Dzierżyńskiego 101 m. 10 (od godz. 16). 49064g

Nauka

Student matematyki u dzieli korepetycji. Ul. Dąbrowskiego 102 m. 4. 48355g

Tańców ucze. Poznań, Mickiewicza 27 m. 7a. 47664g

Kupno

Zegar ścienny (kukułkę), kupię. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 48331g.

Sprzedaż

Wózki dziecięce — ostat nia nowość: głębokie spacerowe, wzory prawie zastarzałe — poleca Wy twórnia, Orzeszkowej 18a. 47283g

Wyprowadzę bufet, biurko, bibliotekę, inne meble i narzędzia ginekologiczne, Lampę 6 m. 5, godz. 15-18. 47524g

Wózki dziecięce bliźniacze, leżakowe — poleca wy twórnia Chojacki Po znań, Zbąszyńska 12. 48038g

Poziołki bezpodowe — francuskie, silne sadzonki (60 gr), do nabycia — Poznań, tel. 67-28-28. 48908g

Sprzedam pianino do ćwi czeń. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 48909g.

Fortepian Ecker, stan do bry, sprzedam — 2.000 zł. Marchlewskiego 60 m. 23. 48238g

Sprzedam motocykl NSU 250. Poznań, Jackowskie go 37 m. 10. 48262g

Sprzedam Jawę 350 „O gar”, w dobrym stanie. Poznań, ul. Wszystkich Świętych 4a. 48266g

Sprzedam szafę kombinowa ną, bibliotekę nowocześniejszą oraz maszynę do szycia „Łucznik”. Ul. Pro mienna 5a m. 11. 48289g

Siatki oцинковane o róż nych wymiarach, parka ny, futerki, bramy — wy konuje warsztat, Dąbrow skiego 158a. 48253g

Sprzedam kopaczkę ciągnikową radziecką. Po znań — Ławica, ul. Miast kowska 47. 48238g

Sprzedam złoty sygnet meki, 16 g. Adres: Po znań, ul. Albańska 30a m. 3, od godz. 16. 48127g

Sprzedam duży tarczak na 20 m² (sosna). Edward Wardega, Bablin, poczta Kiszewo, pow. Oborniki. 48128g

Sprzedam rower „Ama tor”. Poznań, Nowowiejskiego 19/21 m. 13. 48134g

Sprzedam drzewo duży cze 70 m² — tartak na miejscu. Dworzec Pieszew, pow. Międzyrzecz, Franciszek Wier szula. 48148g

Sprzedam tapczan, wózek, radio, leżak, Kołiber 2. Ul. Czesłowska 23 m. 10, od godz. 17. 48174g

Sprzedam wózek dziecięcy. Poznań, Kwiatowa 9 m. 12. 48182g

Jawę 175 sprzedam. Tel. Poznań 659-91, od 15. Swię rzędz, Kórnicka 54. 48211g

Sprzedam używany: bu dulec do altany, klinkier, dwie furty ogrodowe. Podkomorska 12 m. 2, go dzina 18-19. 48237g

Prasy ręczne śrubowe 2,5, 5, 10 ton oraz rower — „Sport - Turist”, sprze dam. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 48298g.

Ciągnik Zetor K 25, sprze dam. Ruks, Uściskowo k. Obornik. 48505g

Jawę 175, sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 48320g.

Sprzedam taksometr. Po znań, ul. Kotowo 69. 48324g

Sprzedam jasną szafę, u żywaną. Tel. 468-14. 48329g

Sprzedam motocykl MZ-250, cena 10.000 zł. — Po znań — Naramowice, ul. Łużycka 80, od godz. 16. 48346g

Sprzedam rower Mara ton, bardzo dobry stan. Ul. Słowiańska 83 m. 1. 48360g

Sprzedam tanio — sypial nie jasną, biurko, biblio teczkę, tapczan, meble kuchenne, rowery. Tel. 531-25, po godz. 19. 48363g

Wózki dziecięce najnow sze modele, poleca Szcze pańska, Czerwonej Armii 61 w podwórzu. 47957g

Samochody

Sprzedamy Renault 10, bia ły, przebieg 19.000, stan idealny oraz Trabant 601 z radiem — 65 r. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 49329g.

Kupię Moskwicę, Wart burga, Skodę — premie PKO. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 48121g.

Sprzedam samochód Nysa — Towos. Poznań, ulica Lodowa 30 m. 4, po godz. 15. 48135g

Uwaga, właściciele „Ren nault”! Informujemy o uruchomieniu „Renault Service”. Poznań, Kościelna 56. 48599g

Kupię Fiata 600, Zastave, względnie Syrenę, w do brym stanie. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 48255g.

Cześci od samochodu — Warszawa M-20, sprze dam. Swarzędzka 13. 48321g

Skodę - furgon 1200, do remontu, względnie na części sprzedam. Franci szek Lemański, Zemsko 6, poczta i stacja kolejowa Granowo. 48372g

Samochód najkorzystniej można sprzedać, kupię, zamienię przez Biuro U sługowe Pośrednictwa Sa mochodowego, Wrocław, ul. Krakowska 132, tele fon 421-44. K7026

LoKale

Zamienię trzy pokoje, kuchnia, łazienka, samo dzielne, piec na trzy małe pokoje, chętnie c.o. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 48113g.

Oddam w dzierżawę po kój z kuchnią, komuni kacja dogodna. Platne z góry. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 48117g.

Przyjmę na pokój dwie panienki. Zgłoszenia: Ści nawska 72, Junikowo, od godz. 17. 48238g

Poznaniu, nauczyciel pra cujący, zamieni mieszka nie w centrum (2 pokoje, kuchnia, łazienka), na mieszkanie przy szkole podstawowej na wsi o jed nym lub 2 nauczycielach. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 48133g.

Zamienię mieszkanie w Swarzędzu w blokach, i pstr., bardzo ciepłe i ład ne, metraż 38 m², na po dobne w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 48160g.

Gdańsk! Zamienię 2 po koje z kuchnią, łazienką w Gdańsku, na podobne w Poznaniu. Wiadomość: Madalińskiego 8 m. 30. 48161g

Zamienię mieszkanie w Swarzędzu w blokach, i pstr., bardzo ciepłe i ład ne, metraż 38 m², na po dobne w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 48172g.

Zamienię kawalerkę, na większe, też nowe budo wnictwo. Warunki korzy sne. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 48208g.

Grodzisk Wlkp., zamie nię 2 duże sypialnie, po kój, kuchnia, na podob ne, lub pokój z kuchnią w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 48281g.

2 pokoje duże, kuchnia nadająca się na warsztat zamienię na pokój kuch nia lub 2 małe pokoje. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 48285g

Nieruchomości

Sprzedam dom (4 pokoje, kuchnia, łazienka) z do dem gospodarstwu rolnemu, ziemi 64 ary, 3 km od Wrześni. Psary Małe 41. 48035g

Pracownicy poszukiwani

Spółdzielnia Rolniczo-Handlowa „Samopomoc Chłopska” w Poznaniu, ul. Głogowska 25 — zatrudni oso by na stanowiskach:

— KIEROWNIKA sekcji zaopatrzenia w art. spo żywcze i przemysłowe, wykształcenie co naj mniej średnie i praktyka w zawodzie,
— ST. REFERENTA BHP, wykształcenie średnie i praktyka,
— MASARZY do pracy w masarni ze świadec twem czeladniczym i praktyką,
— PIEKARZA do piekarni w powiecie poznańskim, świadectwo czeladnicze i praktyka w zawodzie,
— SPRZEDAWCÓW w sklepach spożywczych w po wiecie poznańskim — wykształcenie zawodowe, lub podstawowe, oraz praktyka w zawodzie.
Warunki pracy i płacy do omówienia w referacie personalnym od godz. 8 do 15. K3542

Dom jednorodzinny no wy, 110 m², 5 pokoi, Osie dle Warszawskie, sprze dam (ewentualnie miesza nianie) lub zamienię na mniejszy. Oferty „Pra sa”, Grunwaldzka 19 dla 48272g.

Sprzedam zaraz dom pie trowy, 8 lokatorów, 2 sklepy, ogród owocowy, 2.150 m², zabudowa gospodarcza, w miastecz ku położonym nad jezio rem, stacja turystyczna, 20 km od Poznania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 48248g.

Kupię mały dom jedno rodzinny. Oferty „Pra sa”, Grunwaldzka 19 dla 48273g.

Sprzedam korzystnie 6 na roli w obrębie miasta Poznania, cena państwo wa. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 48322g.

Domek jednorodzinny wy łączony, Puszczykowo — kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 48354g.

Sprzedam we Wrześni działkę zagospodarowaną, z prawem budowy domu gospodarczego. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 48037g. 48037g

Sprzedam parcelę 1000 m² pod zabudowę bliźniaka. Poznań — Debiec, blisko tramwaju. Oferty „Pra sa”, Grunwaldzka 19 dla 48047g.

Willę 1-rodzinną, lub po łowe bliźniaka (blisko ko munikacji) po kupnie wini, kupię od właściciela. W rozliczeniu po kój z kuchnią, ogródkiem, i pstr. Oferty „Pra sa”, Grunwaldzka 19 dla 48118g.

Kupię domek 1-rodzinny lub willę, do 300 tys. zło tych, Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 48129g.

Sprzedam działkę budowlaną 933 m² w Swarzędzu, Młodzikowskiej, Poznań ską 4. 48131g

Sprzedam dom piętrowy, jednorodzinny, Puszczy kowo — Jarosławska 24 — Kosicki. 48137g

Kupię dom z ziemią do 1 ha, do 160 tys. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 48175g.

Leszno! Sprzedam atrak cyjną działkę budowlaną, ulica Narutowicza. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 48188g.

Spiesznie sprzedam gospo darstwo 10 ha (własność) z inwentarzem. Hersztu powo 5, pow. Leszno Wlkp., woj. poznańskie. 266p

Sprzedam gospodarstwo rolne 10 ha ziemi pszen no-buraczanej. Wawrzyn Przykotel, Płaczkowo 25, poczta Dłoń, pow. Ra wicz. 267p

Kupię parcelę, Baranowo. Przeźmirowo, Podolany, względnie Puszczykowo, Puszczykowsko. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 48135g.

11 maja, zagubiono orta lion damski zielony — Puszczykowo — Puszczykowsko. Zwrot za wynagrodzeniem. Debiec, Ka szanowa 25 m. 9, od go dziny 15. 49144g

Dnia 12. V. o godz. 17, przy placu Wiosny Lu dów, wysiadające dziec ko, w ostatnim wagonie trzynastki zgubił ulubio ną lalę, Zwrot wynag rodze. Poznań, Walki Młodych 8 m. 4. 49247g

Rzemieślnik samodzielnym po 60-tych, z mieszkaniem, pozna spokojną panią. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 48280g.

Samotna, dobrej prezencji, spokojnego charak teru, wzrost 168 cm, za wód samodzielną, pozna kulturalnego pana, lat 52-60. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 48294g.

W celu matrymonialnym poznam domatorkę do lat 30. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 48350g.

Z braku znajomości po znany panie, wdowę lub rozwiedzioną do lat 80. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 48366g.

Największa ilość ofert po stawa prywatne Biuro Ma trymonialne „ELEKTRA”. Warszawa — Elektra 11. Informacje 10 zł za zwrot kaml. K2076

Mgr inż. kawaler, solidn y, kulturalny o dość wszechstronnych zaintere sowaniach, pozna intelli gentną, miłą i naturalną panie z wyższym wy kształceniem w wieku około 30 lat. Zdjęcie mi le widzialne. Zwrot zape wnień. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 48013g.

Emeryt, samotny wdo wiec, lat 73, pozna pa nią w wieku do lat 63, w celu matrymonialnym. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 221p.

Wierni polityce gwałtów

Dokończenie ze str. 3

ność arabska czyniła to z własnej chęci. Dziwna to jed naka dobrowolaść, jeśli opu szcza się urodzajne ziemie oic zyste i własne domostwa, de cydując się na życie w usta wionych na pustyni uchodź czych namiotach.

To po prostu terror okupa nta pcha Arabów do ucieczki. Świadczy też o tym naiwy mownie — sprzeciw rządu Izraelskiego wobec uchwały Zgromadzenia Ogólnego Na rodów Zjednoczonych w spra wie wpuszczenia na teren o kupowane komisji ONZ dla zbadań naruszeń praw czło wieka w stosunku do ludno ści arabskiej na terenach za jętych w roku 1967.

LEKCEWAŻENIE NORM PRAWA

Agresor izraelski lekceważy wszelkie normy prawa międz ynarodowego. To jest reguła je go postępowania kontynuowa na konsekwentnie i na każ dym kroku. Swoje niezliczone prowokacje zbrojne chce zaś

usprawiedliwiać pretekstem działalności arabskich koman dosów z palestyńskich organi zacji wolnościowych. Władze Izraelskie zarzucają im, że sa sterowane z zewnątrz, a jedno cześnie na terenach okupowa nych wysadzają w powietrze domostwa osób podejrzanyc h lub oskarżanych o udział w ruchu podziemnym.

Władcy z Tel Awiwu zacho wują się w stosunku do ludno ści arabskiej tak, jak stosun kowo niedawno postępowali hitlerowcy w podobnych oko licznościach. Hitlerwsm też od mawiał ofiarom swego zaborczo ści prawa do oporu. Teraz w tej roli występują syjonisci Izraelscy.

Agresja odsłania drażliwy charakter tej — jak to okre ślił Jurij Iwanow w wydanej w tym roku w Moskwie książ ce pt „Ostrożnie: syjonizm” — trwałej odmiany antykomu nistycznej ideologii i rozgale żonego systemu organizacji i działalności politycznej wiel kiei burżuazji żydowskiej. Działalności rozwijanej w in teresie międzynarodowej reak cji imperialistycznej.

TADEUSZ KACZMAREK

Zakłady Produkcji Części Zamiennych
Maszyn Budowlanych nr 3 — Poznań
ulica Bałtycka nr 52

PRZYJMUJĄ

CHŁOPCÓW I DZIEWCZĘTA

do nauki w Zasadniczej Szkole Zawodowej
Przyzakładowej w zawodzie tokarza i frezera.
Nauka trwa 3 lata i jest wliczana do stażu
pracy.

W okresie nauki, uczniowie otrzymują wy-
nagrodzenie:

- w klasie I — 150 zł
- w klasie II — 350 zł
- w klasie III — 600 zł

oraz korzystają ze świadczeń wynikających z
układu zbiorowego pracy w budownictwie.

Uczniowie znajdujący się w trudnych warun-
kach materialnych otrzymują zapomogi w wy-
sokości do 300 zł miesięcznie.

Podania o przyjęcie, należy składać pod adre-
sem: ZSZ „ZREMB” Poznań, ul. Bałtycka 52,
tel. 742-41. K3440

Zakład Naprawy Mechanizacji
Rolnictwa w Kostrzynie Wielkopolskim,
ul. Słowackiego 5 — tel. 69 i 99

POSIADA DO UPLYNNIENIA

URZĄDZENIE WULKANIZACYJNE

typ W-DM-62 — w cenie 53.836,— zł

przeznaczone do naprawy opon
samochodowych — traktorowych
i dętek oraz obuwia gumowego.

K3293

Pracownicy poszukiwani

— MURARZY, MURARZY — TYNKARZY I POMOC-
NIKÓW, MONTERÓW instalacji wod.-kan.-gaz
i centralnego ogrzewania, ELEKTROMONTA-
żystów instalacji wewnętrznych, ZDUNÓW, DEKARZY,
BLACHARZY BUDOWLANYCH oraz CIEŚLI-
STOLARZY do pracy na terenie Poznania —
przyjmie Dzielnicowe Przedsiębiorstwo Remontowo-
Budowlane Poznań — Grunwald, ul. Bema 3b, pokój
11, tel. 501-32.

Wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy w
budownictwie. K3462

Wielkopolskie Przedsiębiorstwo Sprzętowe Budow-
nictwa Poznań, ul. Działoszka — przyjmie zaraz
do pracy na terenie miasta Poznania i Wielkopolski
— następujących pracowników:
— MASZYNISTÓW i POMOCNIKÓW MASZYNIS-
TÓW: koparek, spycharek, żurawi wieżowych,
sprężarek

— ŚLUSARZY
— MECHANIKÓW silników wysokoprężnych
— TOKARZY
— FREZERÓW
— SZLIFIERZY
— ELEKTRYKÓW
— MURARZY
— ROBOTNIKÓW MAGAZYNOWYCH.

Wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy w
budownictwie. K3462

Zgłoszenia osobiste lub pisemne kandydatów —
przyjmie Dział Zatrudnienia i Płac Wielkopolskiego
Przedsiębiorstwa Sprzętowego Budownictwa. W3603

Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w
Krośnie Odrzańskim, ul. Pocztowa 19 — przyjmie
natychmiast lub w uzgodnionych terminach nastę-
pujących pracowników:

— ETATOWEGO Z-CE, GL, KSIĘGOWEGO
— KIER. DZIAŁU HANDLOWEGO do prod. rolnej
— KIER. DZIAŁU ADMINISTRACYJNO - GOSPO-
DARCZEGO

Wynagrodzenie wg uchwały nr 161/66 ZG CRS w
drugiej kat. Spółdzielni.

Najchętniej rekrutujemy na siły z pionu CRS.
Mieszkania - kawalerki zapewniamy z możliwoś-
cią uzyskania mieszkań rodzinnych w roku 1970.
Informacji telefonicznych nie udzielamy. W3574

Centralny Ośrodek Badawczo-Projektowy Górnic-
twa Odkrywkowego „Poltegor” we Wrocławiu —
zatrudni natychmiast

— GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO w podległym za-
kładzie w Koninie.

Wymagana praktyka w przemyśle maszynowym.
Istnieje możliwość otrzymania mieszkania.

Blizsze informacje w Zarządzie Kopalni „Konin”
— Aleja 1 Maja 7, pokój 269.

Pisemne oferty kierować pod adresem COB-PCO
we Wrocławiu, ul. Rosenberga 25.

Kosztów przejazdu nie zwracamy. W3233



W „KOZIOLKACH”

3-KROTNA SZANSA

— PONAD 500.000,— ZŁ.

PREMIA lub SAMOCHÓD

„FIAT 125 p”

TO OKAZJA DLA CIEBIE

K3624

Wojewódzki Związek Gminnych Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Poznaniu, pl. Wolności 18 —
Sekcja Socjalna — przyjmie do pracy na koloniach letnich

— POMOCE KUCHENNE I KUCHARKI

Zgłoszenia kierować należy pod podanym adre-
sem. W3338

Spółdzielnia Usługowo-Wytwórcza Kółek Rolni-
czych w Buku, ul. Gen. Świerczewskiego, pow. No-
wy Tomysł, tel. 213 — zatrudni zaraz

— 15 ROBOTNIKÓW oraz KIEROWNIKA BETO-
NIARNI.

Zaszeregowanie wg układu zbiorowego pracy pra-
cowników Spółdzielni Usługowo-Wytwórczej Kółek
Rolniczych. W3352

Dyrekcja Międzychodzkiego Przedsiębiorstwa Prze-
mysłu Terenowego w Międzychodzie, ul. 17 Stycznia
143 — zatrudni zaraz

— GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO.

Wymagane wykształcenie wyższe wzgl. średnie
z odpowiednią praktyką na stanowisku gl. księgo-
wego.

Warunki pracy do omówienia na miejscu. Po okre-
sie próbnym gwarantuje się otrzymanie mieszkania.

Blizszych informacji udziela Dział Kadr, tel. 255
i 256. W3290

Przedsiębiorstwo Produkcji Pomocniczej i Monta-
żu Budownictwa Rolniczego we Wrzesni — zatrudni
zaraz w Obornikach następujących pracowników:

— INŻYNIERA lub TECHNIKA z uprawnieniami
budowlanymi na stanowisku kierownika budowy
w Obornikach,

— MAJSTRA BUDOWY z uprawnieniami.

Przedsiębiorstwo gwarantuje uzyskanie mieszka-
nia — zaraz.

Warunki pracy do omówienia.

Zgłoszenia z opisami dyplomów i zaświadczeń
z poprzednich miejsc pracy kierować pod adresem
Przedsiębiorstwa Wrzesnia, ul. Wrocławska 15.

W3413

Zakład Doskonalenia Zawodowego w Poznaniu, ul.
Kościuszki nr 57 — przyjmie zaraz:

— TECHNIKA BUDOWLANEGO z praktyką
do załatwiania spraw związanych z prowadzo-
nymi inwestycjami.

Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu.
Zgłoszenia przyjmuje Dział Ekonomiczno-Admini-
stracyjny ZDZ. K3530

Redaguje Kolegium: Marian Flejsierowicz (sekretarz redakcji), Tadeusz Kaczmarek, Zbigniew Mika, Wiesław Porzycki (zastępca redaktora naczelnego), Mieczysław Skąpski, Zbigniew Szumowski, Lesław Tokarski (redaktor naczelny). Telefony: 611-21 łączy wszystkie działy; sekretariat redakcji 657-76, w godz. od 8.30 do 17, redaktor naczelny 657-76; zastępca red. naczelnego 657-18; sekretarz redakcji 642-85; dział łączności z czytelnikami — informacje dla czytelników 657-18; dział mlejski 659-39; redakcja nocna 430-73, 453-31. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Biuro Ogłoszeń: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Telefony 452-89 i 611-21. Za treść i termi-
nowość druków odpowiedzialność redakcja nie
odpowiada. O warunkach prenumeraty informacji udziela placówka „Ruch” i Poczta. Druk: Zakłady
Graficzne im. Marcina Kasprzaka, Poznań, ul. Zwierzyniecka 3. Redakcja nie zwraca nie zamówionych rękopisów. G-4

Ostrowskie Przedsiębiorstwo Budownictwa

Przemysłowego w Ostrowie Wlkp.

ul. Gen. Świerczewskiego 24b

PRZYJMUJE ZAPISY

do pierwszych klas

Zasadniczej Szkoły Zawodowej

w następujących zawodach:

— MURARZ — TYNKARZ

— wiek kandydata 15—17 lat

— MONTER KONSTRUKCJI

ZELBETOWYCH

— wiek kandydata 17 lat

Kandydaci winni złożyć następujące doku-
menty:

— podanie, życiorys, odpis metryki urodzenia,
świadectwo ukończenia szkoły podstawowej,
3 fotografie, zgodę rodziców na naukę za-
wodu (oświadczenie).

Uczniowie w okresie nauki otrzymują odzież
ochronną oraz wynagrodzenie:

— w klasie I do 420,— zł miesięcznie,
— w klasie II do 500,— zł miesięcznie.

Nauka trwa dwa lata, kandydaci przyjmowani
są bez egzaminów.

Podania należy przysłać pod w/w adresem.
Szczegółowych informacji udziela Sekcja d/s
Personalnych i Szkolenia Zawodowego — IV
ptr., pokój 19. K3064

Wojewódzki Zakład Urzędzeń Pożarniczych

Związku Ochotniczych Straży Pożarnych

w Poznaniu

przyjmuje do wykonania jeszcze w roku bie-
żącym — następujące usługi:

● impregnacja konstrukcji drewnianych
i tkanin farbami ognioochronnymi,

● remont i montaż stałych instalacji gaś-
niczych wodnych, pianowych i na gazy
obojętne,

● produkcja stoisk gaśniczych.

Zlecenia na rok bieżący i lata następne pro-
simy kierować pod adresem — Poznań, ulica
Kantata nr 4.

Informacje uzyskać można pod nr. tel. 590-51.
K3348

KANDYDATÓW - chłopców i dziewczyny

na I rok nauki 1969/70

w zawodzie stolarza i ślusarza

PRZYJMA:

POZNAŃSKIE FABRYKI MEBLI

do następujących zakładów:

● W ZAKŁADZIE NR 1 W POZNANIU

● W ZAKŁADZIE NR 2 W MOSINIE

Warunki pracy i płacy do omówienia:

— w Poznaniu — Dział Kadr i Szkolenia, pok. 104,
— w Mosinie — u Kierownika Zakładu. K3044

KOMUNIKAT

Z OKAZJI 50-LECIA UP i UAM

ORGANIZUJE SIĘ W POZNANIU

ZJAZD ABSOLWENTÓW

etnografii i historii kultury materialnej

— etnografii

w dniu 27 września 1969 roku.

Zgłoszenia na zjazd należy kierować pod adre-
sem: Katedra Etnografii UAM — Poznań, ulica
Marchlewskiego 126 — do dnia 30 maja br.

K3096

Zakład Doświadczalny Przemysłu Łożyskowego przy
KFWM — Kraśnik, Oddział w Poznaniu przy Poznań-
skiej Fabryce Łożysk Toczących w Poznaniu — przyj-
mie zaraz:

— KONSTRUKTORÓW z wyższym lub średnim
wykształceniem technicznym oraz praktyką.

Warunki pracy i płacy do uzgodnienia w Dziale
Kadr i Szkolenia PFŁT Poznań, Kraśnicowa 9, po-
kój nr 3. K3539

Wytwórnia Sprzętu Komunikacyjnego w Poznaniu —
przyjmuje:

— ABSOLWENTÓW szkół podstawowych do nauki
zawodu:

— TOKARZ, ŚLUSARZ, FREZER, SZLIFIERZ.

Wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy dla
pracowników przemysłu metalowego.

Zgłoszenia przyjmuje Dział Szkolenia i Spraw
Osobowych WSK — Poznań, ul. Rokietnicka 5 (o-
bok Polnej), telefon 670-061 do 4. K3500

Dnia 12 maja 1969 r. zmarł nasz Kolega —
o którym pamięć wśród nas pozostanie zawsze
żywa —

WOJCIECH BURTOWY

kierownik literacki naszego Teatru

KOLEŻANKI I KOLEDZY

Studenckiego Teatru NURT — oraz

KIEROWNICTWO Klubu NURT. 49238g

† Dnia 13 maja 1969 r. zasnął w Bogu, po
krótkiej lecz ciężkiej chorobie, nasza naj-
droższa żona i matka, śp.

JANINA BRZYSKA

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 16 bm.
o godz. 13.40 z kaplicy cmentarnej na Juniko-
wie.

W głębokim smutku pogrążeni

MAŻ I DZIECI

Poznań, Szczepankowa 4 m. 9. 49230g

† Po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzo-
na Sakramentami św., zakończyła swój pra-
cowy żywot, dnia 14 maja, przeżywszy lat
66, moja ukochana żona, nasza troskliwa i do-
bra matka, teściowa i babcia, droga siostra,
bratowa i ciocia

JÓZEFA GRUSZCZYŃSKA

z domu OLEJNIK

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 16 maja
1969 r. o godz. 9.20 z kaplicy cmentarnej na
Junikowie.

W głębokim smutku pogrążeni

MAŻ, DZIECI I RODZINA

Poznań, ul. Szczepankowa 52. 49320g

Szkoły o rozszerzonym programie WF Szansa dla młodych sportowców

Wzrastający z każdym rokiem poziom wysokiego wyczynu po-
woduje, że gwałtownemu obniżeniu ulega granica wieku, w któ-
rym chłopiec i dziewczyna rozpoczynają czynne uprawianie danej
dyscypliny sportowej. Zeby pomóc młodzieży w jak najlepszym
przygotowaniu się do startów w silnej konkurencji oraz wyłowić
talenty sportowe, w wielu krajach organizuje się szkoły, które
obok normalnej nauki kładą szczególny nacisk na wychowanie fi-
zyczne i sport. Tak m. in. zrobili nasi zachodni sąsiedzi — NRD.
Eksperyment ten zdał w szkołach niemieckich doskonale egzamin,
o czym najlepiej świadczą wyniki sportowców NRD na arenie
międzynarodowej.

Również w Polsce wprowadza
się ten system. Ministerstwo O-
światy i Szkolnictwa Wyższego
oraz Główny Komitet Kultury Fi-
zycznej i Turystyki wytypowały
3 szkoły średnie w kraju o roz-
szerzonym programie wychowa-
nia fizycznego i sportu. Jeżeli zda-
to egzamin to w następnym ro-
ku szkolnym 1970/71 liczba takich
szkół ulegnie znacznemu zwięk-
szeniu.

Jedną ze szkół o rozszerzonym
programie wychowania fizyczne-
go na rok 1969/70 jest VII Liceum
Ogólnokształcące im. Jarosława
Dąbrowskiego w Zielonej Górze,
które prowadzić będzie nabór do
klas pierwszych wśród młodzieży
z województw zachodnich i pół-
nocnych.

Uczniowie i uczennice, którzy
uczęszczać będą do klas o rozse-
rzonym programie WF będą mie-
li oprócz normalnych lekcji, 4 go-
dziny tygodniowo WF z szerokim
uwzględnieniem akrobatyki, pły-
wania, narciarstwa, łyżwiarstwa,
ćwiczeń muzyczno-ruchowych.
Ale na tym nie koniec. Docho-
dzą do tego 4 godziny tygodnio-
wo specjalizacji w lekkoatletyce

lub koszykówce. W okresie ferii
zimowych i letnich organizowa-
ne będą dla młodzieży obozy spor-
towe. Dla stworzenia jak najlep-
szych warunków nauki szkoła
wypożarowała w nowoczesne
gabinety i pracownie, wyso-
kokwalifikowaną kadrę tren-
erów i wysokiej jakości sprzęt
sportowy. Po 4 latach nauki uc-
zniowie z klas eksperymental-
nych zdawać będą normalną matu-
rę i mogą sobie wybrać kieru-
nek studiów odpowiadający ich
zdolnościom i zamiłowaniom.
Jednocześnie najbardziej utalen-
towani mają szansę — przy wy-
trwałej i systematycznej pracy —
wejść do grona najlepszych spor-
towców w lekkoatletyce lub ko-
szykówce.

Liceum Ogólnokształcące w Zie-
lonej Górze przyjmuje do klas
eksperymentalnych chłopców i
dziewcząt urodzonych w latach
1954—1955. Trzeba zdać egzamin
wstępny, a poza tym wykazać się
doskonałym stanem zdrowia i do-
brymi warunkami fizycznymi. W
wypadku wybrania specjalizacji
w koszykówce dziewczęta muszą
mieć co najmniej 172 cm wzrostu
zaś chłopcy powyżej 180 cm.
Wszystkim zamierzającym szkoła
zapewnia internat. Uczniowie
klas eksperymentalnych otrzy-
mywać będą specjalne dożywianie,
a wybijający się w nauce i
sprawowaniu otrzymują stypen-
dia. (s)

Wszelkich informacji na ten te-
mat udziela dyrekcja VII Liceum
Ogólnokształcącego im. J. Dą-
browskiego w Zielonej Górze. U-
Wyspiańskiego nr 17 tel. 3752. (te-
lefonicznie we wtorki i piątki w
godzinach od 10-12).

WSE Poznań

— najlepsza w kraju

W niedzielę zakończyły się mi-
strzostwa Polski Wyższych Szkół
Ekonomicznych. Jako ostatni sta-
nili do walki przedstawiciele
lekkoatletyki i strzelectwa sporto-
wego. W obu tych dyscyplinach
zdecydowane zwycięstwa odniosły
reprezentacje Wyższej Szkoły E-
konomicznej z Poznania. Sukcesy
przedstawiceli lekkoatletyki i
strzelectwa przyczyniły się do za-
jęcia przez Poznańskie WSE pierw-
szego miejsca w punktacji ogólnej.
WSE Poznań miała na swoim kon-
cie 48 pkt. Drugie miejsce przy-
padło w udziale WSE Sopot — 40
pkt., zaś trzecie SGPIŚ Warszawa
— 39 pkt.

Tak więc studenci — sportowcy
z poznańskiej Wyższej Szkoły E-
konomicznej zdobyli po raz piąty
z kolei Puchar Ministra Oświaty
i Szkolnictwa Wyższego. (s)

XXII WP

PO WCZORAJSZYM ETAPIE

Mówi zwycięzca — najbardziej
obawiał się cały nasz zespół właś-
nie trzech etapów „prawdy” na
trasie XXII WP. Specjalnie przy-
gotowywaliśmy się do jazdy indy-
widualnej. W tym sezonie popra-
wiłem dość wyraźnie swoje życio-
we rekordy na indywidualnych odcin-
kach. Jeszcze większe postępy w
tej specjalności zrobili moi kole-
dzy. Po niezbyt udanych dwóch
pierwszych etapach w całej na-
szej siódemce nastąpiła wielka
mobilizacja. Spodziewaliśmy się,
że będzie dobrze, ale dzisiejsze wy-
niki przeszły nasze najśmielsze
oczekiwania.

Trener Weisbrod (NRD) — zauwa-
żyłem, że polski zespół specjalizu-
je się w seryjnych zwycięstwach.
Kiedy naszym kolarzom idzie bar-
dzo dobrze wnoszą się na szczy-
ty swoich możliwości. Już w Ło-
dźi postanowiliśmy kontratakować,
aby niepowodzenia nie zde-
prymowały naszych zawodników.
Jestem zaskoczony, że moi chłop-
cy potrafili wykręcić z siebie aż
tyle energii.

Trener Łasak — przegrywać w
swej „koronnej” specjalności nie
jest przyjemnie, ale nie straszne-
go się nie stało. Trzej nasi zawo-
dnicy — dobrze jeżdżący na czas
stracili bardzo niewiele. Z pozosta-
łych wszyscy pojechali trochę po
niższej możliwości, ale nie ma tra-
gedii. Niech teraz kolarze NRD
emocjonują się dodatkowo posia-
daniem koszulek, a my wybierz-
my odpowiedni moment do
kontrataku.

Jan Magiera — dziś nikt się nie
oszczędzał. Niemcy pojechali nad-
spodziewanie dobrze. Cóż — wszys-
cy przygotowali się do tej im-
prezy równie jak my starannie.
Wyscig dopiero się rozpoczął, a
dla kolarzy mających za sobą kil-
kuletnią karierę (jakimi jest kil-
ku z nas) najważniejsze są ostat-
nie etapy w wyścigach wieloetapo-
wych.

Ryszard Szurkowski — dopiero
po starcie do Piotrkowa odczu-
łem trudny wieczorajszycieć. W
miarę pokonywania dystansu
ustąpił ból mięśni i jechało mi
się coraz lepiej. Gdyby meta nie
była tak blisko znacznie poprawił
bym rezultat w porównaniu z
Peschelem. (ot)

Przedsprzedaż biletów na zakończenie VII etapu

W związku z dużym zainte-
resowaniem tegorocznym Wy-
ścigiem Pokoju, prowadzona
jest przedsprzedaż biletów na
stadionie 22 Lipca, gdzie w so-
botę nastąpi zakończenie
VII etapu. Bilety można na-
być w „Orbisie” przy ulicy
Czerwonej Armii, „Groma-
dzie” na ul. Dąbrowskiego i
„Sports-Tourist” na ul. Ra-
tajczaka. Zamówienia na bi-
lety zbiorowe można składać
na ul. Wrocławskiej 5, I ptr.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 13
maja 1969 r. niespodziewanie zakończyła swój
pełen poświęcenia dla nas żywot, nasza uko-
chana, nigdy niezapomniana mamusia, teści-
owa, najczulsza babunia

KAZIMIERA PRZYBYLSKA

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 16 bm.
o godz. 14.45 z kaplicy cmentarnej na Juniko-
wie.

W ciężkiej żałobie pogrążeni

CÓRKI, ZIĘĆ I WNUCZKA

Poznań, Zielona 2 m. 20. 49325g

Dnia 12 maja 1969 roku zmarł nagle

MARIAN NAPIERAŁA

długoletni pracownik, ceniony i niezapomnia-
ny kolega.

Pogrzeb odbędzie się 15 maja 1969 r. o godzi-
nie 10.30 na cmentarzu na Junikowie.

WYRAZY GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA

RODZINIE

składają:

ZARZĄD — RADA ZAKŁADOWA — POP

PRACOWNICY

Wielkopolskiej Spółdzielni Ogrodniczej. 49256g

† W dniu 13 maja 1969 r. zakończyła w 65 roku

życia, swoje pracowite i pełne poświęcenia

życie, opatrzona Sakramentami św., nasza uko-
chana i troskliwa matka, córka, siostra, bab-
cia i teściowa

MAJ 15 Czwartek	Zofii Słońce: 3.58—19.41
-----------------------	-----------------------------

TEATRY

W POZNANIU

POLSKI — g. 19 „Sonata Bełzebuba”; NOWY — g. 19 „Wszystcy moi synowie”; OPERA — nieczynna; OPERETKA — g. 19, „Wesoła wojna”; MARCINEK — nieczynny.

W WOJEWÓDZTWIE

KINA

GNIEZNO Polonia: „Pan Wołodyjowski”; KOSCIAN: „Zabawa w masakra”; LESZNO: „Gringo”; NOWY TOMYŚL: „Spadek”; OBORNIA: „Zaduski”; SREM: „Kłobowie”; ORZEL: „Słomka”; Koczan: „Między nami”; SRODA: „Synowie Katie Elder”; SZA: „MOTULY”; „Jak się masz Vero”; WAGROWIEC: „Przystanek autobusowy”; WRZEŚNIA: „Dzień, w którym wypłynęła ryba”; „Dzień, w którym wypłynęła ryba”.

W POZNANIU

FOTOPLASTIKON — g. 12—21 „Waszyngton — Arlington — Biały Dom”.

MUZEJA

Archeologiczne (Wodna 27) — g. 9—15.

Historii m. Poznania (Stary Rynek) — nieczynne.

Historii Ruchu Robotniczego (St. Rynek 45) — g. 10—18.

Instrumentów Muzycznych (Stary Rynek) — g. 9—15.

Narodowe (al. Marcinkowski) — g. 9—15.

Przyrodnicze (Świerczewskiego 19) — g. 9—16.

Rolnictwa (Szreniawa k/Poznań) — g. 10—17.

Rzemiosł Artystycznych (Zamek Przemysław) — nieczynne.

Wielkopolskie Muzeum Wojskowe (St. Rynek) — g. 10—15.

Wzwoleń Poznań (Cytadela) — g. 11—18.

Muzeum w Rogalinie — g. 10—16.

Muzeum w Goluchowie — g. 10—16.

Muzeum w Kórniku — g. 9—14.

WYSTAWY

BWA „Arsenal” (St. Rynek) — Wystawa grupy „Wprost” — g. 10—18.

Muzeum Archeologiczne — „Polskie badania archeologiczne na Bliskim Wschodzie i w Basenie Morza Czerwonego” — g. 9—15.

Klub MPK (Ratajczaka 39) — Plakat artystyczny T. Piskorskiego — g. 10—20.

PTF (Paderewskiego 7) — Katowickie Towarzystwo Fotograficzne — Wystawa zbiorowa — g. 10—19 (do 22 V).

ZPAP (St. Rynek — Arsenal) — Wystawa grafiki i rysunku Józefa Drąkiewicza — g. 10—18 (do 11 V).

Klub ZNP (pl. Wolności 5) — Wystawa Marii Wertzówny „Wydzieranka” — g. 10—18.

Muzeum Historii Ruchu Robotniczego — „W walce z naporem germańskim” — g. 10—18.

Pałac Kultury (Sala Marmurowa) — 50 lat Uniwersytetu Poznańskiego — g. 24. V; Hol główny (partier) PK — XXX Hód Nowości Wydawniczych Mięsiąca — g. 10—18 (do 19. V).

RADIO

CZWARTEK — PROGRAM I: Fala 1322 m i UKF 66.62 MHz (do g. 17.30) Gimnastyka; 8.10 Półbicykła międzyzawodowa; 8.19 „Melodie na dzień dobry”; 8.44 „Bezpieczeństwo na jezdni zależy od nas samych”; 8.54 „Hasełko na dziś”; 9 Dła kl. III—IV; „W Krakowie” — słuch.; 9.20 Polskie tańce ludowe; 9.30 Walce i polki J. i R. Straussa; 10.05 Okoliczności lagodzące — fragm. I ksiąski St. Otwinowskiego; 10.25 Z twórczości J. Haydna; 10.50 „Plazmotron” z cyklu: „Gorąca materia”; 11 Dła kl. VI; „W szkole ryckarskiej” — słuch.; 11.30 Konc. Ork. PR i TV w Łodzi; 11.50 Pożegnania Rodzinną; 12.25 „Koncert z polonozem”; 13 Z życia ZSRR; 13.20 Polska muzyka ludowa w wyk. Zesp. Ludowych PR; 13.40 „Wiecej, lepiej, taniej”; 14.05 Jerzy Bendyk poeta warszawski; 14.15 „Smak miodu” i inne przeboje; 14.35 Z estrady i scen opery wycb naszych sąsiadów; 15.10 Go dzina dla dziewcząt i chłopców; 16.10 „Popołudnie z młodocia”; 18.05 Przegląd wydarzeń ekonomicznych; 18.30 Polska muzyka ludowa; 18.50 Muz. i Aktualn.; 19.15 „Z księgarskiej lady”; 19.30 „Kwadrans muzyczny kl. St. Mogens”; 19.45 Louis Vigner — Allegro i Scherzo z II Symfonii organowej; 20.25 „Cajuje twoja dłoń madame” i inne melodie taneczne dla solenizantki Zofii; 20.45 Kronika sportowa oraz oficjalne wyniki V etapu Wycisgu Pokoju w Walbrzychu; 21 Imiona Polski — aud. dokument.; 21.30 Listy z teatru; 22 Śpiewa Chór Chłopców i Męski pod dyr. St. Stulgrosza; 23.10 „Przełady i poglądy”; 23.20 d. c. Parady Ork. tan. zesp. i piosenkarzy; 0.10 Pro gram nocny z Bydgoszczy.

WIADOMOŚCI: 5. 6. 7. 8. 10, 12.05, 15.05, 18. 20. 23. 24. 1. 2. 2.55.

TRANSMISJE Z TRASY V ETAPU WP: 14, 14.30, 15, 16, 16.15.

PROGRAM II: Fala 407 m i UKF 69.74 MHz; 8.05 Muzyczny tydzień Poznański; 8.35 Lądzie wśród których żyjemy; 9 Utwory Bacha i Tartinięgo w nagraniach polskich solistów; 9.35 Kaliska kronika kulturalna; 9.50 Konc. rozrywkowy; 10.25 „Nauczycielka” — opow. Stefana Balickiego z tomu „Manekin i tancerka”; 10.50 Utwory H. Berlioz; 13 Czas dobrych gospodarzy; 13.20 Muzyka ludowa naszych sąsiadów; 13.40 „Nim się książka ukaze” — opow. pt. „Fior di”; z tomu: „Odcienie młodocia”; 14.05 Muzyce w kregu Kraszewskiego; 14.30 Spotkanie z polskimi zespólami instrumentalno-wo-

KANDYDACY NA RADNYCH WRN

Sprostać potrzebom i wymaganiom

Na liście kandydatów do Wojewódzkiej Rady Narodowej po raz trzeci figuruje nazwisko inż. Witolda Stefanowskiego. Od 8 lat pełni on funkcję zastępcy przewodniczącego Prezydium WRN i przez te lata trzyma rękę na pulsie takich spraw,



Witold Stefanowski: „Obecnie już nie ilość się liczy, ale i jakość...”

jak zaopatrzenie ludności w najszerszym pojęciu, ochrona zdrowia i opieka społeczna oraz sport turystyka i wypoczynek. Zaspokajanie potrzeb w tym zakresie musi towarzyszyć postępującemu awansowi społecznemu i materialnemu ludności. Właśnie od tych spraw zaczynamy naszą rozmowę.

— Jakże zmiany nastąpiły w zakresie zaopatrzenia mieszkańców wsi i miasteczek w ostatnich latach?

— W ciągu kilku minionych lat bez wątpienia zrobiliśmy bardzo dużo. Rozwijający się przemysł pociągnął za sobą rozwój miast, a więc rozbudowano urządzenia komunalne, powstały nowe placówki handlowe, zakłady gastronomiczne, piekarnice, marnicze. Większość istniejących została zmodernizowana i rozbudowana. Kiedy zaczynałyśmy tworzyć tę bazę, pierwszy etap był po prostu okresem troski o chleb, o podstawowe produkty codziennego spożycia: żeby stworzyć odpowiednią sieć sklepów, żeby do brze funkcjonowało zaopatrzenie. Obecnie już nie liczy się ilość, ale jakość. Nie wystarczy, że w sklepie jest chleba pod dostatkiem. Pieczywo musi być świeże i w szerokim asortymencie. Podobnie i z innymi artykułami, nie tylko żywnościowymi. Wymagania rosną i trzeba im sprostać. To składa się przecież także na obraz rosnącej kultury i cywilizacji.

— W jakim kierunku — Pa- na zdaniem — powinna iść praca Wojewódzkiej Rady Narodowej nowej kadencji?

— Następnymi latami cechować będzie intensywniejszy rozwój potencjału gospodarczego województwa, a zatem i trudniejsze będą zadania. Już teraz trzeba przeprowadzać do kładną analizę ekonomiczną

Echa harcerskiego Alertu

Kórnicy harcerze

— Ojczyźnie

Treść trzech dni Alertu dla kórnickich harcerzy była pracą społeczną na rzecz środowiska, a przede wszystkim odcieniem nad głowami polegających i miejscami strażnic. Ostatni dzień Alertu zwrócił uwagę na harcerskie przygnioski, przy którym grupa młodzieży złożyła harcerskie przyrzeczenie. (sn)

kalnymi: 14.45 „Blekitna sztafeta”; 15 Koncert popołudniowy; 17.51 Wywiad z ministrem T. Olechowskim; 17.55 Piosenki i melodie estrady; 17.55 Radioexpress; 18.05 „Echo i grówa żakowskich”; — aud. dla młodzieży; 18.20 „Widno krag”; — wydarzenia, opinie, refleksje ze świata nauki; 19 Przegląd wydarzeń „Echo dnia”; 19.15 R. Wagner — I i III akt dramatu muzycznego: „Walkiria”; 22.30 Język rosyjski; 22.45 „Kroki w miłość”; — „Krok w przód”; — opow.; 23.15 Nowości Polskiego Wydawn. Muzycznego.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 9.30, 10.05, 14, 16, 22, 23.50.

PROGRAM III: UKF 66.62 MHz; 17.05 Piosenki — mistrzów piosenki; 17.30 „Nasz człowiek w Hawanie”; — odc. 8 pow.; 17.40 Aktualności polskiego big-beatu; 18 Ekspresem przez świat; 18.05 „Motyl”; — płytka zespołu The Hollies; 18.30 Przebieg bez słów; 18.45 Tyłko po hiszpańsku; 19 Czytamy pamiętniki — K. Estreicher; 19.15 Spotkanie z Witoldem Małcużyckim; 19.35 Pod szafirową igłą; 20 Lekturny lektury; 20.15 „W filmowym świecie Claude Leloucha”; 20.35 Podróż E. Osmańczyka; 20.50 Gdzie jest przebieg?; 21.15 Piosenki dla solenizantki; 21.30 Rytm i rytmy — „Muzyka istnienia”;

zjawisk, aby precyzyjniej ustalić program nowej pieciolatki. Dalszy postęp techniczny to — poza rozwojem przemysłu — także rozwój mechanizacji rolnictwa i komunikacji. Trzeba się, niestety, liczyć ze wzrostem urazowości, czuć nad zabezpieczeniem ludności przed działaniem środków chemicznych. Tu szerokie pole do popisu mieć będzie służba zdrowia, stacje sanitarno-epidemiologiczne. Uprzemysłowanie

Przykład w tworzeniu modelu wielkopolskiej wsi

W państwowych gospodarstwach rolnych znają go wszyscy. Od 17 lat jest bowiem dyrektorem Wojewódzkiego Zarządu PGR. Mowa o inż. Teofilu Kowalskim, który po raz czwarty kandyduje na radnego WRN. W mijającej kadencji działał w Komisji Rolnictwa i Gospodarki Wodnej. Władza ludowa uhonorowała go wysokimi odznaczeniami państwowymi, między innymi Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski i Sztandarem Pracy II klasy.

— Co Pana w pracy Komisji Rolnictwa i Gospodarki Wodnej interesuje najbardziej?

— Uważam, że największy nacisk należałoby położyć na dalszy rozwój oświaty rolniczej, nie tylko wśród pracowników państwowych gospodarstw rolnych czy spółdzielców, ale przede wszystkim wśród rolników indywidualnych. Jestem zdania, że należałoby — pozostawiając za sadnicę i średnie szkolnictwo rolnicze w gestii Ministerstwa Rolnictwa — zwrócić uwagę na reorganizację SPR w kierunku ich należytego wyposażenia w pomoce naukowe i fachowe kadry, a także stopniowego przekształcania w zasadnicze szkoły zawodowe o potrzebnych dla wsi specjalnościach: ślusarzy, elektryków, elektromonterów, mechaników, hydraulików itp. W tych szkołach mogłyby kształcić się także dziewczęta, zwłaszcza w takich kierunkach jak: hodowla bydła, trzody chlewnej, drobiu, warzywnictwo i sadownictwo. Takie jest też zadanie całej komisji.

— ...która jest także Komisją Gospodarki Wodnej. Czy w sprawie zaopatrzenia rolnictwa w wodę wysuwa się konkretne i przyszłościowe postulaty?

— Chodzi głównie o kompleksowe rozwiązanie gospodarki wodą. Jeśli melioracje, to nie tylko odwadnianie, ale i nawadnianie, tworzenie całego systemu irygacyjnego w stepowięjącej z każdym rokiem Wielkopolsce. Są już konkretne programy na przyszłość, realizowane zresztą w bieżącej pięciolatce. Państwo we gospodarstwie rolne inwestując w urządzenia wodne, chętnie nawiązują kontakty z całymi wsiami, zakładając wspólnie wodociągi, uzgadniając inwestycje melioracyjne. To współdziałanie z mieszkańcami wsi uwiadamnia się także w budowaniu urządzeń socjalno-bytowych i kulturalnych na wsi, jak przedszkoli, świetlic z opłacaną pomocą przy odrabianiu lekcji i dożywianiem, dowożeniu dzieci do szkół, w zakładaniu punktów usługowych. Chcemy, aby go spodarka państwa świeciła przykładem nie tylko w

pociąg za sobą zapylenie powietrza, zanieczyszczenie wód, powstaje więc konieczność stworzenia ludziom pracy możliwości zdrowego wypoczynku, rekreacji sobotnio-niedzielną. Ważną zatem sprawą jest zagospodarowanie terenów pod nowe ośrodki. W minionej kadencji pod tym względem zrobiliśmy już duży krok naprzód.

Realizacji tego wielkiego i ciekawego programu towarzyszyć musi większa odpowiedzialność rad narodowych i radnych, umiejętność podejścia do społeczeństwa, które wiele może w tym pomóc.

Notowała: ZOFIA DOHNKE



Teofil Kowalski: „...największy nacisk należałoby położyć na dalszy rozwój oświaty rolniczej...”

Fot. (2) — H. Kamza

produkcji, ale i w tworzeniu modelu kulturalnego wielkopolskiej wsi.

Rozmawiała: MARIA POLCYNOWA

Na spotkaniu w Strzyżewie-Smykowym

Wyborcy uzupełniają program

Niemal we wszystkich wsiach powiatu gnieźnieńskiego odbędą się spotkania kandydatów na radnych do rad narodowych z wyborcami. W wielu miejscowościach takie spotkania już się odbyły w ubiegłym tygodniu. Miały one na ogół uroczysty charakter i mimo nasilenia w tym okresie prac polowych cieszyły się dużym zainteresowaniem mieszkańców wsi.

Wieś Strzyżewo-Smykowe. Zebranie otworzył sołtys. Powitał serdecznie przybyłych: Stanisława Polcynę, kandydata do PRN oraz Narcyza Ewertowskiego, Antoniego Szuberta i Henryka Sobockiego — kandydatów do Gromadzkiej Rady Narodowej. Delegacja z sąsiedniej wsi: Strzyżewa-Paczkowego, gdzie podobne zebranie odbyło się w dniu poprzednim, przekazała sztafetę czynu społecznego, podjętego dla uczczenia 25 rocznicy Polski Ludowej. Kandydaci na radnych zapoznali zebranych z programami wyborczymi: powiatowym i gromadzkim. Gromada Jankowo Dolne jest gromadą o charakterze typowo rolniczym. Gleby tu słabe, piaszczyste, przeważnie V i VI klasy. Niemniej program wyborczy zakłada dalszy wzrost plonów z 1 ha: zboża do 29 q i ziemniaków do 190 q. Zakłada również wzrost pogłowia bydła oraz trzody chlewnej. Zebrani uznali założenia za możliwe do realizacji, tym bardziej, że przewiduje się jednoczesny wzrost zużycia na

Pokoju” — (Walbrzych); 22.40 — 23.45 — Politechnika — (powł.).

PIĄTEK: 9.30 — „Młodość Anny” — film fab. prod. bulg.; 10.55—11.25 — Dla szkół — Wychowanie Obywatelskie kl. VII — „W Komitacie Zakładowym PZPR”; 14.40 — „Wybieramy Zawód”; 15.00 — Politechnika TV — (Rysunek techniczny) I rok — „Zasady porządkowe wymiarowania” oraz — „Rysowanie po-

łożenia grubowych, rurowych, wielowypustowych i napędów zębatach”; 16.15 — „XXII Wycieczka Pokoju” — Sprawozdanie z zakończenia VI etapu na trasie Walbrzych — Wrocław (152 km); 17.10 — Dziennik; 17.20 — Dla dzieci — „Miś z oienka”; 17.35 — „Rozmowy o zmierzchu”; 17.50 — „Nie tylko dla pań” — magazyn; 18.10 — Film z serii — „Don Kichot”; 18.35 — Wszelchnia TV — „Człowiek i kosmos”; 19.20 — Dobranoc i Dziennik; 20 — „Czwarta zmiana”; 20.30 — Teatr TV — „Lion Feuchtwanger”; „Bracia Lautensack”; Tłumaczenie — J. Fruehling; Adaptacja TV i reżeria — J. Burski i W. Wodecki; Realizacja T. Burski; 21.55 — „10 minut recenzji”; 22.05 — Dziennik; 22.20 — „Kronika Wycisgu Pokoju”; 22.45—23.50 — Politechnika TV — (powł.).

TV zastrzega prawo do zmian.

Ponad 2 tys. placówek — 35 tys. zatrudnionych

Spółdzielczość pracy

9 i 10 maja obradował w Poznaniu IX Zjazd Delegatów Wojewódzkiego Związku Spółdzielni Pracy. Zjazd ocenił działalność gospodarczą i samorządową wielkopolskich spółdzielni pracy w latach 1967—1968, wybrał nową Radę Związku oraz uchwalił program działania na przyszłość.

NIEMAL 2 RAZY... CEGIELSKI

Największe przedsiębiorstwo w Wielkopolsce, Zakłady „Cegielskiego”, łącznie z filiami w terenie zatrudnia prawie 20 000 ludzi. Gdyby potraktować WZSP jako jedno przedsiębiorstwo, to w swoich 2 079 placówkach zatrudniało ono w końcu ubr. ponad 35 000, a średniorocznie — 33 242 osoby. Jego roczne obroty produkcyjno-usługowo-handlowe sięgają prawie 5 mld. zł! (w końcu ubr. 4 634 888 000 zł).

W końcu ubr. wartość produkcji towarowej wielkopolskiej spółdzielczości pracy (w cenach zbytu), przekroczyła 2 miliardy 357 milionów zł. Największy przyrost produkcji notują w 2 ubiegłych latach: branża odzieżowa — 63,2 procent, poligraficzna — 35,2 procent, włókiennicza — 30,7 procent i metalowa — 25,7 procent. Natomiast spadł w globalnej produkcji udział takich branż jak: chemiczna i materiałów budowlanych.

Z MYŚLĄ O RYNKU

Wśród kilku tysięcy wytwarzanych przez wielkopolską spółdzielczość pracy wyrobów, znaczną pozycję zajmują towary rynkowe: ubrania, obuwie, meble, artykuły gospodarstwa domowego itp.

W ubiegłym roku wielkopolska spółdzielczość pracy rzuciła na rynek 200 nowych wyrobów jak np.: nowe wzory oświetlenia, kuchennych mebli segmentowych, koszule „polo” z elastilu, wieszaki, zabawki z

metal, łożka metalowe, drabinki metalowe składane, zestawy farb klejowo-wapiennych w opakowaniach z folii, opakowania szklane, pastę do obuwia, „gąbki” z pianki poliuretanowej i szereg innych.

W bieżącym roku spółdzielczość zamierza wyprodukować 39 nowych towarów z metalu, 25 nowych towarów z drewna oraz sporo wyrobów w innych grupach rodzajowych.

RÓWNIEŻ „JELCZE” I „FIATY”

Wielkopolska spółdzielczość pracy jest poważnym dostawcą podzespołów i części dla przemysłu kluczowego. Mało kto wie o tym, że w każdym polskim wagonie osobowym, samochodzie „Jelcz” i „Fiat” są detale wykonane w małych zakładach spółdzielczych z Poznańskiego.

Największym, najpoważniejszym, a zarazem najbardziej przez WZSP cenionym partnerem spółdzielczości pracy są Zakłady „Cegielskiego”. Dążąc do zamykania kooperacji i cyklu technologicznego w ramach jednego województwa (skraca to czas wykonania, obniża koszty transportu, ułatwia codzienne kontakty itp.), Zakłady „Cegielskiego” zawarły ze spółdzielczością 5-letnie umowy kooperacyjne na dostawę foteli typu lotniczego, półek bagażowych i innego wyposażenia wnętrza do wytwarzanych przez siebie nowoczesnych wagonów osobowych.

Podobne 5-letnie umowy kooperacyjne zawarła spółdzielczość pracy z „Pofą” i „Pafawagiem”.

KURS NA INWESTYCJE

W latach 1967—1968 wielkopolska spółdzielczość pracy wydatkowała na inwestycje 162 mln. zł (w Poznaniu — 63,8 mln. i w województwie — 98,6 mln.). W stosunku do potrzeb nie są to kwoty duże, niemniej umożliwiły rozbudowę hal Spółdzielni Pracy „Latex” w Nowym Tomyslu, „Wikliny” w Lesznie, budowę stacji obsługi samochodów dla Spółdzielni Pracy Usług Wielobranżowych w Wolsztynie, 39 pawilonów usługowych w różnych miejscowościach Wielkopolski oraz wieżowca WZSP w nowym centrum Poznania, którego część administracyjną już jest użytkowana a usługową kończy się. W bieżącym roku przewiduje się zakończenie budowy pięknego obiektu Spółdzielni Pracy Tartaczno-Stolarskiej w Stęszewie oraz rozbudowy pomieszczeń Spółdzielni Pracy „Tlen” w Cempiniu.

Inwestycje te przyczyniły się do pomnożenia spółdzielczego majątku trwałego i jego częściowego odnowienia, pozwoliły rozszerzyć sieć usług. (fb)

Ze Środy

15 lat w służbie nauczycielom

Powiatowa Biblioteka Pedagogiczna w Środzie powstała w 1954 r. jako kontynuacja biblioteki działającej uprzednio przy Inspektoracie Oświaty. W 1954 r. stan księgozbioru wynosił za ledwie 570 woluminów, czytelników było 100, a wypożyczeń 300. Przy końcu 1968 r. stan woluminów przekroczył 5 000, czytelników było 356, w tym 180 ze szkół wiejskich, a typowy życzeń ponad 6 900.

Głównym zadaniem biblioteki jest pomaganie nauczycielom w podwyższaniu kwalifikacji zawodowych. Obecnie około 100 nauczycieli w powiecie średzkim zdobywa dodatki do kwalifikacji w SN oraz szkołach wyższych. Dla nich powiatowa biblioteka sprowadza z bibliotek wojewódzkich i na ukony książki potrzebne do napisania prac kontrolnych i magisterskich.

Średzka biblioteka posiada szereg cennych prac dotyczących historii i kultury ziemi średzkiej. Jako biblioteka naukowa uzupełnia działalność bibliotek publicznych w Środzie. (sz)